

# G A Z E T A KORRESPONDENTA

## WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 18go MARCA ROKU 1809 w SOBOTE.

### M O W A

*JW. Łuszczewskiego, Ministra Spraw wewnętrznych, wystawiająca obraz stanu Xęstwa Warszawskiego, miana na pierwszy Sejsyi Seymowey w Izbie Senatorzkiej, dnia 10 Marca 1809 roku.*

NAYIAŚNIEJSZY KRÓLU, PANIE MÓY MIŁOŚCIWY!  
Szanowny Senacie, Prześwietna Izbo Poselska!

„Po siedmnaścieletniej smutnej przerwie ostatniego zgromadzenia narodowego, otwarte znowu w tym przybytku Obrady Seymowe, wymówniejszy nad wszelkie wyrazy, dziwny zmian rzeczy ludzkich kolei wytlawiając obraz, obszérne podnoszącemu głos do was, łzanowni Mężowie! do licznych uwag otwierają pole. — Rokazał mi Nayaśnniejszy Pan uwiadomić Seym zgromadzony o stanie kraju, jego potrzebach, o środkach w tym celu wziętych, i jeszcze przedsięwziąć się mających — Niedostatek sił moich do dokładnego uzupełnienia tego rozkazu, zastąpiony będzie samą obfitością materyi. Któż bowiem z nas tu zgromadzonych, w proflnym zwróceniu myśli na przeszłość, nieznałdzie z łatwością prawdziwych terazniejszego naszego położenia widoków, i pocieszających przyrównań? Kto się nie przeymie nacyzulszą wdzięcznością dla Tego, który potęgą swego ramienia, martwym nam życie wrócił, i pełne trwogi opryszłość nasze przewidzenia, w podchlebną następny pomyślności zamienił otuchę? Kto nie polegnie z ufnością na mądrości tego nayłaskawszego Pana, który przed 19tą laty iednostawnymi Naródu głosy do Tronu Przodków swoich powołany, dziś na nim zasiadłszy, wolę swoją uczynienia ludu mu powierzzonego szczęśliwym, dobrotliwie ogłasza? Kto nakoniec się nieprzekona, iż iedynie wy-

trwałość w użyciu dzielnych środków, do pożądanego doprowadzić nas może celu?

Sciany gmachu, w którym zgromadzeni jesteśmy, pełną wielkich przeliróg wytlawiają nam pamiątkę. — Był czas, kiedy starożytności okryte powłoką, sławę imienia Polskiego przypominały. Dziś w kształcie swoim zaletę tę zachowując, oby w odnowieniu powierzchni, stały się ponikiem naszego odrodzenia!

Dzieie świata li znych zmian, którym państwa inarody podlegają, podając przykłady, wlkazują pilnemu badaczowi razem i ich przyczyny. Wznowiony byt upadłego narodu, sprawą jest zwykle nadzwyczajnego Geniuszu. Opatrzność zsyła go niekiedy na ziemię. ażebynowy ruch w doskonalszym porządku światu nadał. — Szczęśliwy naród, który się do tego przetworzenia usposobił!

Wiadome są kraiu naszego zmiany poprzedzające terazniejsze nasze istnienie. Zawsze Polak był dzielnym, Oyczyznę nad wszystko miłującym; przecież potrzebował Wielkiego NAPOLEONA, ażeby w części kraiu oswobodzony, polityczne swoje życie odzyskał. — Wielki ten woiownik i prawodawca, zwycięzca i wlkresiciel narodów, za pierwszym swym na ziemię Polką krokiem, zmienił postać naszego iestelstwa. Już chlubne zyskaliśmy Jego świadectwo: żeśmy początkowych Jego względów byli godnymi. Powinność i wdzięczność pobudza nas do nayaśnniejszych starań, ażebyśmy prawa i do dalszej Jego Opieki nabyli.

Szukający oyczyzny na *Włoskiej* ziemi bracia nasi, pierwszą przez dzieła swe rycerzkie u W. NAPOLEONA stanowią naszą załugę. Łączą oni pięknym ogniwem byt nasz przeszły z terazniejszym odrodzeniem. Famiętny ich



czynów, i ślchetnych ofiar powodów, powołał ich do powrotu na ziemię, w której wkroczył granicę, ażeby wśród Rodaków, zachęcającym do dźwignienia swęj Ojczyzny byli przykładem. Lecz nie potrzebował tęj podniety pozostały na zagrodzie oyczytlęj Polak: oducony duch narodowy szczękiem zwyciężkiego oręża, wszystko na ięj wkrzeszenie w chwalebnięm zapale poświęcać umiał. Otwarte zostały śpichrze, otwarte domy, i ferca na przyjęcie woylek sprzymierzonych; z tym wszystkim, chciał NAPOLEON istotnięszego chęci naszęj bydź niepodległęmi warunku. Chciał woyleka— Ledwo to wyrzekł, a liczne hufce czarodziejskim nieiako sposobem w oka mgnięniu powstały. Każdy postęp Jego armii w kraju naszym, nowe tworzył ochotników roty, które ledwo zebrane, zaraz obok doświadczonego żołnierza ćwiczyć się w sztuce wojenięj na polu bitwy śpieszyły.

Ofiary wwszelkim rodzaju, oznaczyły czas trwającęj wojny i następnych przechodów; oprócz wszelkich nakładów na utworzenie i opatrzenie własnego woyleka, wszystko, cotyko kraj mógł mieć zapasu na żywność wielkięj armii, wtedy nawet kiedy ia zwycięztwa od nas oddalały, poświęconęm było. Przy klęskach od wojny nieoddzielnych, trzeba było i z opłat zwyczajnych się uszczęcać, i nowe składki znosić działać, i razem do działania się sposobić; nierozprzegając administracyi, nowy rząd organizować. Zwycięztwo *Friedlandzkie*, dokonało walki między potężnięmi zachodu i północy Mocarzami. Traktat *Tylżycki* węzłem przymierza Jch skoiarzył, a nam dał iłność polityczną, od tylu lat požadanęgo Pana, Konstytucyą, i Prawa.

W krótkim tym rysie wypadków, teraznięszą postać naszą poprzedzającęj, znaleźć można klucz rozmaitych względęm niniejszego położenia naszego zagadnięj, a oraz prawidło dalszych naszych kroków.

Zytkany byt polityczny pod berłem najłaskawszego Pana, wkłada na nas obowiązek podwojenia usiłowań i ofiar na utrzymanie tych naidroższych darów. Nadana Konstytucyą, ięst tą niewzruszoną opoką, na której wszystkie nasze działania opierać się powinny. Niezmięnność ięj, zaslania nas od szkodliwych częstokroć porywczęj gorliwości zapędów. Jęj to dobroczynności pięrszym ięst owocem to Stanów Sejmujących zebranie, to wspólne o potrzebach Ojczyzny naradzanie się.— Kolejne ięj dopełnienie i rozwinięcie przekona

nas z doświadczenia o rzetelnych stałęj zasadęj korzyściach, i następnych pokoleń pomyślność zapewni.

Wszyscy mieszkańcy kraju stali się równęmi w obliczu prawa. Zaszczęt jednak tylko Obywatelstwa, prawo należenia do zgrupadzeń politycznych nadaie. Stan Rycerki tylu załugami w oyczyźnie naszęj wstawiony, pięrszeńliwa mięysce zachował. Nadanie iednym zaszczętów bez uniżenia i szkody drugich, iężeli kiedyś szkodliwęj przewagi było źródłem, dziś przepisami Konstytucy, duchęm wieku umiarkowane, nie może, tylko ślchetnęj emulacyi w ofiarach i poświęcenięj się oyczyźnie, stać się pochopem. Wspólnęj Matki Synowie, iednego rodu Bracia, pięrsi, ażeby Przodków swych wyrównali załugom; drudzy, ażeby požaym Potomkom stali się wzorem, w obywatelkim wyprzedzać się będą zawodzie.

Kiedy za czasów ieszcze *Walezyusza*, pokóy z różnowercami haltem był Polaków; kiedy w późnięszych wiekach, kłótnie religijne raczęj pozorem przemocy możnych, niżeli charakteru narodowego okazały się bydź skutkiem; kiedy iednomyślna narodowa przedlat kilkunastą ustawa, tolerancyą za prawo fundamentalne ogłosiła; mogłyż bydź przepisy właściwsze dla nas, iak te, któremi Konstytucy wolność wszystkich wyznań, zwinnym dla Religii Oyców naszych względęm, zaręczyła?

Stosunki władz Cywilnych i Duchownych, szczególnęmi urządzeniemi wyiaśnione, zapewnią pokóy sumnienia, porządek towarzyki, zgodę i iedność Obywatelów.

Dwa celnięsze są Rządu działęj: wymiar sprawiedliwości, i administracya; organizacyą obu wskazuje konstytucyą; i tak ięj Tytułгы w kilku swych artykułach zawiera skład sądownictwa i dla niego prawidła. Sędziów Pokoju stanowi w każdym Powiecie, ażeby tych pośredników zgody obywatelom przybliżyć; w zamiarze skrócenia przewlektosci procesów, dwa tylko dla spraw cywilnych przypuszczają stopnie: sprawy kryminalne osobnym Trybunałom, ażeby honor i życie człowieka tym mocięj były zabezpieczone, oddaie; Sąd Kasacyjny, przepisów Prawa pilnięj przelirzegać mający, w Radzie Stanu umieszcza, nadewszystko *Kodex Napoleona* za Prawo Cywilne Xięstwu Warszawskiemu nadaie.— Już to sytema sądownictwa od dnia pięrszego Maia roku przeszłego wprowadzone, pamiętną wdzienach Narodowych ustanowiło epokę. Jakokolwiek prawidła w *Kodexie Napoleona*,



w tém dziele godném Imieniã swego stworzyciela zawarte, sã doskonałe, przecie¿ nowość ich sama, a w niektórych wzglęдах odmienność od dawniejszego, i dla znakomitej części Powszechności obeznanego Prawa; niewprawność, skutek konieczny odmiany przepisów, świe¿o postanowionych Urzędników, wznieć mogły ika¿ą trwo¿liwã niespokojność, tém naturalniejszã, że o naydro¿sze i naybli¿ey ka¿dego dotykajãce wlasności i wolności idzie warunki. Postęp czasu, rozwinięcie szczególowey organizacyi, powszechniejsze wszystkich form obeznanie, dokladniejsze wszelkich sfunków zgłębienie i przyrównanie, zmniejszãc będzie tęp początkowey obawy wra¿enia, i oswiaiajãc umyŝly z nowym porzãdkiem, nada cechę narodowości temu, co teraz obcym się ieszcze wydaie.

Jedne prawdy sã wszędzie i zawsze Sprawiedliwosci fundamentem; zasady Prawa w zbiorze *Justyniana*, sã niemi w naszych wolomianach, w Pruskim prawie i w Kodexie *Napoleona*. Porzãdek wydoskonalony, iasność zwięzłość, przyŝosowanie do tego wiecznego ducha, szczególniejszã i od caley Europy przyznana, ostatniego iest zaletã.

W tym więc naszym, na nowy nieiako narod przekształcaniu się, iaki¿ zbiór Prawa, mógł by¿ nam nayłtosowniey za zasadę podany, ie¿eli nie to dzieło, które będac owocem dłu¿giy i wytrawney pracy dobranych z nauki i światła znakomitych Me¿ów, potwierdzeniem Wielkiego Prawodawcy, Geniuszu Wieku, Wkrzesiciela naszego, iest zaszczycone?

Dane nam przez Konstytucyã i Kodex Cywilny Prawa, nie obejmuiã ieszcze całego systemu. Naywa¿niejszy, bo ¿ycie i wolność osobistã dotykajãcy, części Prawodawstwa, to iest: Prawodawstwa Kryminalnego, niedostaie. Równie Procesy czyli postępowanie sãdowe, Kodex handlowy, Policyny, i dokladne zastosowanie sãdownictwa do wszelkich dziełañ administracyinych, ieszcze postã owienia oczekuiã.

Ju¿ Kodex Kryminalny dla Francyi ogłoszony, nowém dla nas stanie się wzorem, wyznaczony od Nayiasnieyszego Pana Kommissyi przy boku Ministra Sprawiedliwosci pracniãcy, zatrudnieniem; dzielem nakoniec na przyszle posiedzenie Seymowe przeło¿yc się mogãcem. Niedostatek dotãd tego Kodexu, tãczasowe z Praw dawnych czerpane przepisy, z odmianami, które Izbie Poselskiy przeło¿one będa, zastãpić muszã. Postępowanie sãdowe iuz pra-

cowiecie przez tęp Kommissyã iest układane, i stanie się wlasciwie procedurã Xięstwa Warszawskiego.

Kodex handlowy, którego niedostatek z prawdziwã szkodã czuć się dawał, za stosowny w znaczney części do naszego połozenia, uznany, i od samych kupcow żãdany, będzie zgromadzonemu Seymowi do potwierdzenia przedstawiony.

Niemo¿na dość często tęp powtarzãc prawdy: i¿ trãdność Prawodawstwa naypiérwszã szcześnie ka¿dego narodu iest zasada. Odmiany w przyiętych raz prawidłach, doświãczenia uprzedać niepownny. Czeŝtokróć nawet u¿yteczniy iest znoŝne cierpieć wady, ni¿ niebacznie za mniemanemi poprawami, czasem w skutkach zawodnemi, ubiegać się.

Sã jednak mięscowe sfosunki, na które roztropność, wzglãd zachowãc nakazuje; i tak: trudność wykonania przepisów względom akt Cywilnych od początku zaprowadzenia Kodexu *Napoleona* doświãdzeniem wykazana, przyŝosowania do naszego kraju wymagała. W tym celu uło¿ony Projekt, zgromadzonemu Seymowi podany będzie.

Powtarzane za Rządu zesłego na cięzar opłat sãdowych utylkiwania, i teraz wznowione, wezmã koniec przez dokladny opis tych opłat; odiecie im zawidości, i zapewnienie Kontrolli, przenoszãc arbitralność Dekretów moderacyinych w pewność wpływu do skarbu, przez ustanowiony na ten iedynie koniec osobny papier sfoplowany.

Z chlubã tu wspomieć się godzi, i¿ Kommissya Rządzãca stanowiac Sady Pokoju, uprzedzila przepis Kodexu sãdy te wskazuiajãce. Dobroczyzna ta Insytucya zastępiie nieiako niedostateczności, które następnich urzãdzeñ maiã by¿ przedmiotem. Je¿eli znakomita iest zasługa ¿olnierza, który Oyczyznę od zewne¿trzney broni napaści; niemuię pochwały i wdzieczności godnatego Obywatela, który poro¿nionych godzãc, spory Sãdowe uprzeda, pokoy wewnãtrz zaszczenia.

Między warunkami zapewniajãcemi doskonały wymiar sprawiedliwosci, iest zaiste upowszechniona znaiomość prawa. Nieposunie się srona do niepotrzebney pieni. skoro świadoma dobrze przepisów, będzie mogla sama się piérwey osãdzić. Co¿ mowić o tym, który urzãdu obrónczego przyial obowiãzki, a dopiéro¿ o Sędziã, który podług Prawa ma wyrokowãc? Zało¿ona szkoła Prawa, otwiera pole Młodzie¿y naszej do powzięcia piérw-



szych nauki wyobrażeń, i usposabia ją do dalszego w nięj doskonalenia się.

Niniejszy Sądownictwa obraz wystawia gruntowne zasady; gotowe wznaczney części przepisy; zbierające się do dalszych materyały.

Równie na początkowem udokonalenia swego stopniu, jest i administracya krajowa; nie mając ona gotowych, iak część sądownicza w *Kodexie Napoleona* przepisów, powolnieyszym krokiem w organizowaniu i urządzeniach postępować musiała. — Konfitycya wskazuje ięj istotne zasady. Na tych oparta początkowa i ogólna Władz wszelkich Administracyjnych organizacya, iuz przez Najiaśnieyszego Pana ustanowiona, wkoléyńem postępowaniu odbierać będzie dopełnienia szczególne i przepisy.

Dwa widoczne oddziały w planie administracyinym prawodawca chciał mieć zachowane: *Wykonanie, i o wspólnych potrzebach, oraz rozkładzie ciężarów publicznych narażanie się.* Pierwszy powierza indywidualnym urzędnikom, ażeby ekwecyja z działania iednego pochodząca, tém była dzielnieyszą. Drugi, porucza składom kollegialnym, ażeby własność szczególna tem pewnieyszą miała opiekę.

Wrzędzie pierwszym społeczeństw są gminy, czyli ie Miałtami czyli wsiami nazwiemy. W nich do części ekwecyiney, jest wóyt i Burmistrz lub Prezydent; do części naradczey, Rady mieylkie i Municipalne. W dalszym szczeblu administracyinym w Powiecie jest do pierwszej Podprefekt, — do drugiey Rada powiatowa. — W departamencie: Prefekt i Rada departamentowa. Te wszystkie władze zbiegają się do centrum rządu w osobie Króla, od którego wszystko pochodzi, z którego iak z dobroczynnego źródła, wszystko wypływa.

Ważna część rządowa, Administracya dochodów publicznych, osobnemu Ministerium powierzona, ma swoich oddzielnych urzędników i oficyalistów, a dozor i pomoc w wykonaniu od Prefektów i Podprefektów zyskuje. — Toż i o innych wydziałach rządowych powiedzieć można. W wykonaniu zachodząc mogą spory, których rozstrzygnięcie, gdyby pojedynczym i pełną władzę wręku mającym urzędnikom było oddane, otworzyło by się pole arbitralności i uciążenia. — Chciał prawodawca władzę tę umiarkować i określić, i postanowił Rady Prefekturalne, którym w składzie kollegialnym część tę sporną poru-

czył z ofiatcznym do Rady Stanu odwołaniem się po wyrok, przez Najiaśnieyszego Pana potwierdzić się winny. Magistratura ta śródzkodująca między sprężystością ekwecyji, która długo wdziałaniu swem wstrzymaną być nie powinna, a powolnością form sądów, dla których urządzenia administracyjne są obcemi szczęśliwie sprawiedliwości i dzielności rządu dogadza.

Wydarzyć się mogą kollizye i spory między władzami. Przewidział to Prawodawca, i sąd w tych zdarzeniach, Radzie Stanu powierzył. — Chciał i urzędników od arbitralności przełożonych zabezpieczyć, i decyzyą odania ich do sądu teyże Radzie przypisał. — Rys ten administracyi na zasadach konfitycyci opartej, dostatecznym jest do okazania doskonałości sprężyn maszyny Rządowej.

Zwracając uwagę do czynów administracyi, mówić nayprzód należy o istotney pomysłności publiczney zasadzie, to jest: o wychowaniu młodzieży i instrukcyi. — Kommissya Edukacyina, ta pierwsza w swoim rodzaju instytucyja, której pamięć chlubną będzie zawsze dla *Polaków*, rzuciła iuz dobroczynne nasiona oświecenia powszechnego; Rząd przeszły zatrudnił się szczególniey szkołkami wieyłkimi; postanowił Lycea i Gymnazyja; początkowe woyskowe szkoły założył.

Utworzona przez Kommissyja Rządząca Izba Edukacyina dotąd gorliwie pracująca, starała się zachować to, co z postanowień zesłego Rządu godnym było utrzymania. Już szkołyki parafialne naylicznieyszą klasę stósownie do iey potrzeb oświecać mając, w wielu miejscach powstały. Ubiegają się ochoczo wezwani właściciele do dostarczenia materyałów na założenie domów szkolnych — seminaria nauczycielskie i Lycea w nieprzerwaney utrzymaney eksystencyi. — Jeżeli przy wrzawie wojenney szkoły niektóre ucierpieć musiały, ciąglem będzie Rządu staraniem, ażeby, ile tylko możność pozwoli, wkrzeszać ie i wspierać. Obfitsze fundusze na ważny ten przedmiot, postawią rząd w sposobności założenia tak istotnie dla kraju naszego potrzebney akademij, i ścięśnione niedostatkiem użytecznych zamiarów obręby w tém wydziale rozszerzą.

Wychodząca z pod dozoru nauczycieli młodzież, jeżeli usługi swoje krajowi w części administracyiney poświęcić zechce, znajdyje gotowe do uznania i ocenienia swej zdolności Komissye examynacyjne wyrokiem Najiaśnieyszego Pana ustanowione, które iey wrota do u-



żyteczney dla kraiu pracy i zaślugi otworzą.

Rolnictwo, handel i przemysł, niemniej na pilnem Rząd powinien mieć baczeniu.

Nie możemy sobie zataić, iż wojna, przechod i pobyt krociowego wojłka, wysilenia obywatelów na wszelkie ofiary, nie sprzyjały wzrostowi tych iedyndych pomyslności publiczney zasad. — Przecież Rząd, nie mu okoliczności pozwalały, utawiczną miał na nie zwróconą uwagę. — W nakładach nadzwyczajnych, oszczędzać naysniższą i nayliczniejszą klasę rolników, było iego prawidłem; w pierwszych dostarczaniach żywności in natura, magistratury, lubo w znaczniejszy części z właścicielów ziemi składające się, pilnie iednak baczły, ażeby ciężar ten nie na włościan, lecz na dziedzic w spadał. Widoczne wycieńczenie tych, skłoniło dopiero do pociągnięcia w olatnich repartycyach i włościan, lecz miara nakładu nie zbyt wielka, ucilkać ich zapewnie nie będzie.

Zniesienie przez konfityucyą niewoli potrzebowało przyłosowania w szczególnych opisach. — Włościanienasi, dobroczynnym Nayaśniejszego Pana wyrokiem, na zawsze od przyłegłości do ziemi uwolnieni, nowe życie polityczne zaczynają: zabezpieczona między dziećmi a włościaninem praw równość, doprowadzi z czasem, który nadto nagłemi i przyniewalającemi urządzeniami uprzedzać nienależy, do pewnych i trokliwych między niemi stosunków. Te, z usłaleniem pokoiu, zabezpieczając własność i gruntową i osobistą, wzrosło rolnictwa naydzielniej przyspieszyć mogą.

Przerwany handel na morzu zamykając portu *Baltyckie*, i kray nasz pozbawił iedyndego prawie odbytu swych płodów ziemnych, które co rok *Gdańsk*, *Elbląg*, *Królewiec* i *Szczecin* zbogacały. Ubytek ten exportacyi do portów *Baltyckich*, w przeszłych dwóch latach nadgrodzony był w części przez wywoz ładem i sprzedaż zboża do kraiów *Pruskich*, wojną i długim wojłk pobytom z żywności ogolonych. Nieczynność handlu *Gdańskiego*, zwróciła spekulacye kupieckie w inną stronę: komunikacya *Wisły* z *Odrą* i *Elbą* przez kanał *Bydgoski* ożywiona została. Kanał ten ważny dla Xięstwa *Warszawskiego*, potrzebował iako nayrychley reparacyi. — Oszczędność w tem byłaby prawdziwie szkodną; przeznaczona zatem została summa znaczna na wyławienie szluzy, i spodziewać się należy, iż iuż na wiosnę żegluga na nim otwartą zostanie. Handel nasz, osobliwie de-

partamentów: *Poznańskiego*, *Kaliskiego* i *Bydgoskiego*, wspartym będzie przez ustanowione Konwencyą *Elbląską* drogi militarne i handlowe, Xięstwo *Warszawskie* z *Saxonią* łączyć mające. — Korzystne to dla obu kraiów pod iednym berłem zostających handlowe połączenie, baczney na los ich pomyslny Nayaśniejszego Cesarza i Króla winniśmy pamiętać.

Ułatwienie wewnętrznney komunikacyi w kraiu, niepoślednim staran i rządu ma być przedmiotem: = Szczupłość funduszów potrzeba użycia ich na pilniejszy dla wojłka wydatki, niedozwolily nim się zająć tyle, ileby kray nasz tego wyciągał. — Przecież wmiarę możliwości skarbu starano się, ażeby przynajmniej celniejszy przeprawy były zabezpieczone; świadczą to: groble pod *Łomżą*, most na *Narwi* pod *Ostrołęką*, most na *Wercie* w *Poznaniu*, most pod *Serockiem*, groble na trakcie *Poznańskim*, i inne pomniejszye. — Smutne doświadczenia trudności utrzymania mostu palowego na *Wisła*, nieuchyliło potrzeby w widoku militarym i handlowym zachowania tey komunikacyi między dwoma brzegami, i wskazało tylko konieczność, albo wrócenia się do znanego dawniey mostu żyłowego, albo przedsięwzięcia takiej budowy, która by i przez materyał i zapewnienie fundamentów, ogromney lodów i wody sile oprzeć się mogła.

Ziemia nasza obficie dostarcza płodów i na konsumpcyą kraiówą, i na exportacyą za granicę. — Lecz kray nasz niedość ieszcze przemyslny, traci na niedostatku rękodziel. — Dla zapobieżenia zagrażającej zupełnem sił wyniszczeniem wbilansie handlowym tey stracie, iednym z nayważniejszych staran rządu być powinno utrzymanie fabryk iuż w kraiu naszym zaprowadzonych, i zachęcenie do założenia nowych.

Do tego zamiaru, stosowane są urządzenia celne w nich dla znakomitszych naszych fabryk, iako to: sukien *Wielkopolskich*, Rafinerii cukru w *Bydgoszezy* szczególniejszy wzgląd miano.

Lecz i rolnictwo i handel i przemysł zakwitnie, skoro miała nasze będą podniesione; naypierwszą dla nich ulgą będzie uregulowanie kwaterunku, czym rząd się niezwłocznie zatrudni. Zyczyć by procz tego należało, ażeby ieżeli iuż nie darem, to przynajmniej sposobem pożyczki, obywatele miały na budowę zasilek odbierali.

Utrzymanie, i dokładne urządzenie towarzystwa ogniowego, nie mało do zachowania



miał od ruiny przyłożyć się może. Nieomieszka Rząd i tem ważnem zająć się przedmiotem.

Nieodbitym podniesienia się w kraiu przemyślu warunkiem jest utrzymanie kredytu. Miara jego nieiako są upoważnione cechą Rządu znaki reprezentacyjne do zamian różnych wartości użyte. Zdać się, iż kray oddzielny bez własney monety obeść się nie może, jeżeli niechce podlegać uciążliwej daninie, którą sąsiadujące Państwa wkładałyby na niego przez narzucenie i dowolną stopę swoich pieniędzy.

W przyjęciu systemu mennicznego, nie może inne służyć prawidło, iak te, które nam przykład wszystkich Państw rządnych wskazuje, troskliwa na zachowanie wiary publiczney bacność radzi, na koniec przekonanie, iż czasowe zylki na skazie monety, prędzey czy później, rzetelną i niepowetowaną kraiovi przynoszą szkodę, przepisuie.

Nie mało ułatwienie i uregulowanie wypłat zależy od pilnego oka i dozoru tych, którzy grosz publiczny do straży mają sobie powierzony. W zawiley przychodów i rozchodów skarbowych manipulacyi, rewizya ostateczna rachunków i pokwitowanie, musi być sprawą osobney magistratury. — Uznały iey potrzebę inne rządy Europeyskie: na wzór ich raczył Najiaśniejszy Pan ustanowić Izbę obrachunkową, która przyzwoitą powagą otoczona, pilnie ma baczyć ażeby grosz publiczny w ręku strażujących go urzędników nie był uroniony.

Wynadgodzenie wszystkich klęsk wojennych, przechodzi możność nayszapasniejszego skarbu; są jednak takie wynadgodzenia, które bez oświadczony niesprawiedliwości, bez niebezpieczeństwa utraty zaufania, odmówione być nie mogą. W tym celu, już są przedsięwzięte kroki, dla oblikwidowania łusnie do skarbu założonych pretensyi, i obmyślenia sposobu onych zaspokoienia.

Jak świętym obowiązkiem jest Rządu uiszczać się w długi zaciągnionym, tak niemniej ściłą jego jest powinnością dochodzić swej nalżności.

Już pilnie zbierają się rachunki do ustanowienia summ w indemnizacyi za żywność i różne dostarczenia wojsku *Francuzkiemu* od dnia 17 Września 1807 do zwrotu kraiovi przez Najiaśniejszego Cesarza i Króla nakazanej. Wynalezione z tych obrachunków i przyznane summy służyć będą w znaczney części do

wypłacenia długu przez konwencyą *Bajonską* zaciągnionego. — Dobroczynność Najiaśniejszego Cesarza, nie tylko w układzie tym zylk nam znakomity wskazać chciała, lecz nad to, pozwalając potrącić to, co od czasu obięcia w posiadłość Xięstwa *Warszawskiego*, przez Najiaśniejszego Pana, za żywienie wojska *Francuzkiego* przyznanem zoltało, ułatwiła oney dopełnienie, wstrzymując co do tey części wypłaty wychod pieniędzy za granicę.

Przykre wielu obywatelów położenie, których dobra długami rządowi naszemu przekazanemi, są obciążone, trudność dla niedośiaćku gotowizny ich wypłaty, skłoniła pełne litości serce Najiaśniejszego Pana do tymczasowego ulżenia rygoru do iakiego surowa sprawiedliwość każdemu wierzytelowi prawo nadać — Łaskawość ta, pobudzi zapewne tych dłużników do spiesznego ooczego, i pewność zaręczającego układu, którego skutek iedynie ochronić ich może od doświadczania przyniewalających środków.

Zastanawiając uwagę na krotkość upłynionego czasu i na liczne przeszkody, które z wycieńczenia kraiu, z zaprowadzenia nowych form z niewprawności urzędników pochodzą, raczey dziwić się należy, iż więcej nad te, które się postirzedz daią, nieznamy tak w Sądowej, Ekonomiczney, iako i Policyiney administracyi niedokładności, niż żebyśmy mieli tracić nadzieję, zaprowadzenia stałego porządku, i wynikające ztąd kraiu pomysłności. — Wszystkiego po usilney chęci urzędników, po niezaprzeczoney *Polakom* zdolności, możemy się spodziewać. Lecz próżno myśleć o porządku wewnętrznym, jeżeli do zabezpieczenia zewnętrznego całej nieprzyłożemy usilności.

W wyobrażeniu oyczyzny przed iey szczęściem mieści się iey eksystencya. Ta zaś nie zawiera się w układzie tylko pewnych form administracyjnych, w urzędach, swobodach, ani nawet pozorney i czasowey spokojności, ale w zachowaniu nierozzerwany całości kraiu, utrzymaniu niepodległości narodowey, pamięci przodków, języka, słowem, bytu politycznego. Dla tego, ktokolwiek prawdziwym miłości oyczyzny tchnie zapalem, ten choćby w nayszczęśliwszey iey doli, póki mu promień błyska nadziei, chętnie wszystko na utrzymanie iey bytu niesie.

Już na wskazyanych przez naszego Wkrzesiciela miejscach, powitaią twierdze, które nas od obcey zallaniać mają napaści. Warcwnie



te, w tak krótkim czasie, tak kosztownie i pośpiesznie wzniesione, nie będą jeszcze dostateczne, jeżeli piersi naszych młodych Rycerzy nas nie zastawia. — Woylko zaśle najmocniejszym jest kraiu puklerzem, iedyną naszą chlubą i zaśługą, pierwszą zawiązką naszej exyltencyi; żład i nayistotniejszym naszej usilności i starań celem bydź powinno.

Rok trzeci dopiero bytu swojego liczy, a iuż z starym żołnierzem w zawody o sławę idzie: marsowa a razem ozdoba postawa naszych Rycerzy, kogoż, prawdziwą miłością oyczyzny przeiętego, zniewolić niezdola? Jakież ferce na widok woylka narodowego nieczułym bydź może? iakież ofiary mogą bydź trudne, kiedy idzie o kraiu obronę powierzoną dzielnym, i życie z ochotą dla oyczyzny poświęcającym woioownikom?

Z oznaczonego etatem przez Nayaśnieyszego Cesarza i Króla woylka, część znakomita na iego żoldzie i w odległych stronach jest użyta. — Użycie to części woylka naszego podwoynym jest Nayaśnieyszego Cesarza dobrodzieiłwem: przynosi ulgę wycieńczonemu lkarbowi, otwiera pole chwały, zaśługi i nauki dla naszego żołnierza. — Dał nadto dowod Nayaśnieyszy Cesarz szacunku dla odwagi i wierności *Polaka*, kiedy bacząc na niemożność kraiu do utrzymania większej siły zbroyney, utworzył ieszcze Legion *Nadwiśla ny* i pułk lekkokonny gwardyi. Poruczałc temu straż swoiey ołoby, a obydwom oddziałom zaszczytne w tey wojnie posterunki, dał poznać sławę imienia *Polskiego* po za *Pireneami*, tak iak iuż po za *Alpami* była znana. W rzędzie sprzymierzonych *Francyi* narodow w *Hiszpanii* walczących, chlubić się możemy, iż w liczbie i zaśługach niepoślednie zajmowaliśmy mieysce.

Niemasz woylka bez dobrej onego organizacji. — Ta nadaie mu ducha, zapewnia karność, łatwym go do ruchu czyni. — Któż nieprzyzna, iż woylko zwyciężające wszystkie inne Europy, musi bydź w składzie i organizacji swoiey naybardziej wydokonalone? Oznaczony przez Nayaśnieyszego Cesarza, zachowany wolą Nayaśnieyszego Pana, tryb, skład, i cała organizacya naszej siły zbroyney na sposob *Francuzki*, zaręcza nam w proporejonalnym udziale tę przewagę, iaką woylko *Francuzkie* posiada. Zarzut większego żład konstu nikt nie przed uwagą, iż jeżeli woylko ma służyć do boiu, wszystko to, co go do tego usposobić może, przeniesionym nad oszczę-

dnosc bydź musi. Odziany i żywiony przyzwocie żołnierz, staie się zdolniejszym do wszelkich trudow woiennych. — Nie zazdrościmy tych małych korzyści, a raczey tych należności tym, którzy w zamian, rany i życie swoje na usługę współ-braci ofiarują. Szlachetniejszy zaśle powod iest żołnierza do tey ofiary. Miłość go oyczyzny i sława do boiu prowadzi. Lecz to nieuchyla naszego obowiązku dostarczenia mu wygod przyzwoitych.

Wydatek na woylko zmniejszonym znacznie będzie, skoro stanie na etacie pokoju. Zaprowadzenie statych garnizonow, poda sposobność oszczędnego gospodarstwa; ciężacy teraz nawięcey wydatek na mięso, ułtanie; liczba racyi, furazu i porcyi chleba się zmniejszy. Zawsze iednak magazyny żywności dla pozostałego dziennego rozchodu, i dla zapasu, utrzymywane bydź musz.

Wydokonaloney sztuki woiowania szczególnieyła iest cecha, szychkość marszow, łatwość poruszeń i pośpiech w postępie woylka. — Już teraz bronne stanowilka nie tyle iak dawniey zabezpieczają. — Która bowiem strona w pośpielnym ich obeysciu drugą uprzedzi, i w naymniey spodziewane punkta uderzy, ta niemogącego bydź na każdym w gotowości do oporu nieprzyziaciela zwycięża, i do środka iego państwa drogę sobie toruje. Systema to woiowania, iak z przykadu kilku ostatnich kampanii widzimy, w skutkach swych pewne, trudnym czyni wyzywienie tak szychko postępującego woylka. Nie mogą bowiem magazyny z tym pośpiechem naltępować, z iakim woylko przed niemi uchodzi. Koniecznym więc tego systemu iest skutkiem niezbedna potrzeba dostarczenia żywności woylku przez tę okolice, do ktorey go plan operacyi zaprowadza. Każda woyna iest klęską; kto ją sobie bez ucilku wystawia, ten dwa zupełnie przeciwnie wyobrażenia gwałtu z pokojem nadaremnie złączyć usiłuie. Jeżeli głębszą zapuścimy uwagę nad korzyścią lub stratą ludzkości w odmianie sposobu woiowania, znajdziemy może, iż dawnieyszy na pozor mniej uciążliwy, w rzeczy samey był bardziej niszczący, gdyż przywieszając stanowilka do fortec i magazynow, ścięśniał operacye, wltrzymywał postępek, a przez to przedłużał woynę, z nią klęski i zniszczenia podwiał. — W terażnieyłym systemacie musi żołnierz wprowadzić w wlyfiko z mieysca, gdzie się znayduie bydź, opatrzone; lecz ikoro tey potrzebie zadosyć się stanie, interesem iest wodza relzty oszczędzac,



iako zapasnego swego magazynu. — Nawal dwóchkrociotysięcznego w kraiu naszym wojska, musiał koniecznie strawić ogromną tych dostarczeń masę, a w miarę tylko ubywaącego z kraiu, te zmniejszać się mogły. Urządzenie magazynu w czasie uciszoney chwili pokoju, ustanowienie drog militarnych i etapow zawsze zasilanych, zapobieży w części tym uciążeniom, które z poruszeń wojsk wynikaia.

Pilna rozważa nad temi prawdami poda odpowiedzi na rozmaite utylkiwania, i wkaże prawidła do dalszych urzędzeń. Gdyby siły kraiu wystarczyć mogły, najłatwiejszym i wcale nieuciążliwym sposobem wyżywienia wojska, byłyby entrepryzy. Lecz niedostatek gotowizny i położenie kraiu naszego, zniewala do użycia sposobu dostarczeń *in natura*, sposobu mniej zaisite dogodnego, lecz iedynego, który nam obrac pozostaię.

Nie na samym wyżywieniu kończą się potrzeby wojska. — Żołd, ubior, uzbroienie, remonta, lazarety, inwalidy, artyllerya, fortyfikacye &c, &c są rodzajami wydatkow, które nie mogą bydź inaczey zastapione, tylko przez gotowiznę. Przyznać zaisite trzeba, iż im bardziej sztuka wojenna się doskonali, tym więcej kosztu na utrzymanie wojska pomnażaię się. Lecz iezeli raz przypuścimy iego potrzebę, iezeli życie polityczne zachować, požadanego celu dosięgnąć chcemy, musimy chcieć i srodkow, do niego doprowadzić nas mogących, a temi nic innego bydź nie może, tylko zasilenie skarbu.

Gdyby w Rządzie kraiu też same prawidła zachować można, iak i w Rządzie domowym, gdyby wydatki publiczne do przychodow miarkować było rzeczą podobną, gdyby na ratunek całego nie iako kapitału, częstokroć część onego poświęcać nie przymuszała potrzeba, na ten czas nauka finansowa byłaby prosta i łatwa; kończyłaby się na pilnym i najmniey uciążliwym dochodow kra owych pōborze, na wiernym i oszczędnym grosza publicznego szafunku. — Lecz gdy natężoną zawsze gotowść do obrony, i obeymujące wszystkie towarzyskie stosunki administracyi systema, za praw dło w Rządach Europy przyjęto, gdy nie odbita potrzeba wydatek nakazuje, i przychod do niego stosować zniewala, wtedy nauka skarbowa iedną z najzawilszych i naytrudniejszych się stala.

Nie można zaprzeczyć, ażeby zbieg okoliczności i szcęgólne położenie, niezwiększa-

ło względem nas tej trudności. Rodzący się dopiero kraj, i z wszelkich zasobow ogotowany musiał ponosić ogromny ciężar pierwszych nieodbitych w każdym gatunku nakladow. Scieśniony w handlu, nie zasilony wnetrznym przemysłem, utracaiący przez mnogie wychodu piędędzy za granicę kanały, gotowiznę, szcupleysze niż w innych kraiach przychodow skarbowych zrođia wytawia. — Przelzkody te zwalczone dotąd zoiłaly. — Utrzymane wojsko, nierozprzężona administracya, świadczą usiłowania Rządu, a nadewszysztko, nie ulatnają ohywatelow w zasileniu skarbu gorliwość.

Wiadomo iest z doświadczenia, iż podatki, do których kraj nawyknie, i których opłata iuż we wszelkich domowych stosunkach w obrachunek weydzie, mniej uciążliwemi się staję. Ten był powod zachowania dawnych i iuż urzędzonych podatkow. — Rok ostatni okazał, mimo wszelkie przelzkody w administracyi i niewprawność nowych officyalistow, iż dochody nieistale w dawney mierze utrzymały się. — Iezeli zaś w stalych są zaległości, te świeżym ranom przez wojnę zadany, a w pierwszym roku pokoju zagoić się nie mogącym, i licznym innym ciężarom, do których pobyt znacznego wojska i dobrowolne na wystawienie narodowego ofiary daly powod, przypisać należy. — Spodziewać się iednak można, iż gdy pokoy zagladzi cokolwiek kłęski wojenne, zaległości te, przy zaprowadzonym porządku, w percpcyi podatkow zmniejszać się będą. — Gdy zwykle dochody skarbu na mnożące się ze zbiegu okoliczności wydatki doliarczyć nie mogły, gwałtowniejszym potrzebom przez nadzwyczajne nakłady i wstrzymania niektórych wyplat zaradzić musiano. — Nie przestawał iednak Rząd szukać sposobow do statego i pewniejszego tych wydatkow zastapienia.

Między srodkami wyrównania dochodu z rozchodem w ten czas, kiedy iuż znaczne kraj ponosi ciężary, i zasilenia w gotowiznie potrzebuie, naypierwszym bydź się zdaie. pożyczka z zagranicy. Napływ bowiem piędędzy ożywiając cyrkulacyę, iuż iest dla kraiu dobrodzieylstwem, które w części wychod ich przez opłatę procentu wynadgradza. Rozłożony zaś na termina zwrot kapitału, nie tak wielkiego podatkow wyciagą nakladu. Znakomity w pozostalych dobrach narodowych fundusz, naypewniejszą ziemi daiąc hipotekę, zdawał się ułatwiać tę pożyczkę.

(Reszta w Dodatku)



GAZETY KORRESPONDENTA

Z WARSZAWY DNIA 18go MARCA ROKU 1809 w SOBOTE.

(Dokończenie mowy JW. Łuszczewskiego Ministra Spraw Wewnętrznych.)

Nie zaniedbał Rząd przedsięwzięcia tego środka; lecz starania jego dotąd pożądanego nieotrzymały skutku. — Zda się, iż nieulatalo ny jeszcze kredyt, podobna naszej różnych rodzących i urządzających się państw sytuacja, ciężary wojny, przez którą i kraie Zachodnie Europy były dotknięte, skutek tych starań Rządu opóźniają.

Pożyczka wśród kraju, mniej korzyści, niż z zagranicy, wytławia; przecież w gwałtownych razach zykowniejszą jest jak nakłady. Użycia więc i tego środka, nieprzepomniano. Oporne jednak do skarbu wpływy, nieodpowiadały oczekiwaniu, i wzrastające wydatki zaradzenia by nieznalazły, gdyby Najjaśniejszy Pan, względny na wyniszczonej stan skarbu, nie tykając z niego zawarowanej konfitycya należności, nie raczył był jeszcze przybyć mu nie raz w pomoc przez całkowite prawie dochodów dobr koronnych awanse.

Taki jest stan skarbu do chwili terażniejszey, chwili, w której stosownie do konstitycuy seym zwołany, stanowić będzie względem iedynie pozostałego zasilenia go środka, to jest: składki powszechney członków społeczeństwa, do zachowania iey bytu najistotniey obowiązanych.

Raczył Najjaśniejszy Pan sam się zatrudnić ustanowieniem i umiarkowaniem najoścześniejszego, ile z potrzebą administracyi i z przepisami konstitycuy zgodzić się mogło, etatu wydatków krajowych. — Zachęcał, i oświecał swoją przytomnością rozstrząsanie w Radzie Stanu projektów zasilenia skarbu. — Do Was Prześwietne Izby należeć będzie, tej troskliwości Najjaśniejszego Pana skutecznie odpowiedzieć.

Niewchodząc w rozbiór i usprawiedliwienie proponować się mających projektów, które w Izbie poselskiej przy dyskusyi onych dostatecznie wyjaśnionemi będą, winienem tylko uprzedzić iż utrzymanie dawnych, a rozdzielenie na kilka gatunków nowych podatków, było wzięte za przykład. Już wyżej wspominałem, jak wiele samo przyzwyczajenie opłaty, uymnie ciężaru dawnym podatkom. Do tego, przybywa powód nagłości potrzeby i zasilenia skarbu który na opóźnieniu wynikającym z przedsięwzięcia nowego zupełnie systemu podatkoania, wieleby mógł szkodować. Przecież i z tych dawnych, musiały być usunięte te, które z ustanowić się mającemi poborami, w przyzwoitym nie były stosunku. — W tych ostatnich, na to szczególniey względ miano, ażeby każdą klasę dotknąć, iżby ciężar zawsze w ostatku spadający na właścicielow, przez obieg w klasach przemysłowych, był ile można umiarkowany do sił każdego.

Są położenia krajów tak osobliwe, iż w nich nie tylko względ na wszelkie osobiste rachuby usunięty być powinien, ale nawet prawidła, które w czasach zwyczajnych użyć można, gwałtowności potrzeby utąpić muszą. Gdzie idzie o zachowanie całości, cierpienia cząstkowe mniejszym się złem staia. — Prawdy te nadto są oczewiste, ażeby jeszcze powtarzanemi być miały.

Dał poznać Polak Europie całą moc i dzielność ducha, którym technie dla oyczyzny. — Któż niezna twoiej Najjaśniejszy Panie głębokiej mądrości! — Twoich najzyczliwszych chęci, i odziedziczoney po przodkach do narodu przychylności! — Któż się nieprzekona o potrzebie ofiar, kiedy ie troskliwość Twoia o los kraju polecieć dozwala.

Do Polaków, pomyslności oyczyzny nad wszystko przekładających, i pełnych w To-



bie. Nayaśnniejszy Panie, nieograniczonego za-  
nania, mówiąc, dłuższego niż wywodu w po-  
leconey mi rozkazem Twoim sprawie, nie po-  
trzebuję.

*Sesya Seymowa Izby Poselskiej d. 15 Marca.*

Po zagaieniu selsyi przez JW. Marszałka Seymowego, prosił go o głos JW. Minister Sprawiedliwości, który mając sobie dany, wprowadził Projekt do Prawa pod tytułem: *Zmiana wprawie Kryminalnym tymczasem służącym dla Xięstwa Warszawskiego*, i pobudki takowey zmiany wytławił. Mieli potym głosy JWW. *Jabłonowski* Posel *Ostrołęcki* i *Kosiński*, *Kowalski*, członkowie Kommissyi Prawodawstwa Kryminalnego z Seymu wyznaczoney, w których zdali sprawę z poczynioney zmiany w tym projekcie, i uwag, iakie w tey mierze Kommissya podała, a które przyjętemi w Radzie Stanu zostały. Poczém JW. Marszałek ogłosił przez Sekretarza Seymowego propozycyą do kreskowania na powyższy projekt do prawa. Po tey ogłoszeniu, upraszał o głos JW. *Jabłonowski*, *Ostrołęcki*. Zapytał go JW. Marszałek Seymowy, czyli głos tego względem propozycyi do kreskowania będzie zabrany? Na co odpowiedział, że właśnie w tey mierze mówić będzie. Otrzymał więc pozwolenie mówienia i rzekł:

„Konstytucya Xięstwu *Warszawskiemu* przez „*Wielkiego Napoleona* nadana, stanowiąc o „Seymie, przepisała, że jedynie Posłowie i „Deputowani, a z niemi Rada Stanu, z sześciu „Ministrów złożona, są przypuszczeni do kre- „skowania na przychodzące pod rozbiór Sey- „mu Projekta. Gdy zaś obok Rady widzimy „nych Radców Stanu ustawą Konstytucyą „do kreskowania nie wskazanych, lęka się więc, „aby ciż Rady przypuszczeni raz jeden do „kreskowania, nie nabyli do niego, wraz zpo- „mnożonemi, na zawsze Prawa., „

JW. Marszałek Seymowy odpowiedział w krótkości, iż Konstytucyi Artykuł 86 nadał moc J. K. Mości dopełnienia Konstytucyi urządzeniami; i z urzędem takowych wypływa, że przydani Radcy Stanu jednę władzę z tąż Radą oznaczają, a tym samym służy im Prawo kreskowania. — Wreszcie oświadczył, iż prosić będzie u Tronu o Dekret, troskliwości JW. *Ostrołęckiego* odpowiadający. Po czem przyśląpiono do kreskowania na projekt; po obrachowaniu kresk, pokazała się większość za przyjęciem podanego projektu, to jest 79 przeciw 28.

*Sesya Seymowa Izby Poselskiej d. 16 Marca.*

W zagaieniu donosił JW. Marszałek Seymowy Izbie, iż N. Pan przychylając się do życzenia iey wynurzonego przez JW. Posła *Ostrołęckiego* na wczorajszy sebsyi, wydał wyrok w tey mierze zaspakiający troskliwość Izby Reprezentantów. Tego osnowa następująca:

Wypis z Protokółu Sekretaryatu Stanu.

w Pałacu naszym w *Warszawie* dnia 15  
miesiąca *Marga* 1809 roku.

FREDERYK AUGUST,

z BOŻEY ŁASKI KRÓL SASKI, XIĄŻE WARSZAWSKI,  
&c, &c.

Dopełniając Artykułu 86, Statutu Konstytucyjnego, gdyśmy osadzili za potrzebne pomnożenie liczby Radców Stanu, dla pomocy dzielniejszey w urządzeniu kraju, a późniey w Dekrecie Naszym pod dniem 9 Stycznia roku bieżącego o Seymie Głównym w § 60, nadaliliśmy moc wotowania w Izbie Poselskiej wszystkim członkom Rady nieścieśniając władzy Naszey pomnożenia liczby Radców Stanu, jeżeli tego uznany potrzebę, mieć chcemy: Aby w iakiejkolwiek liczbie pomnożeni oni zostanę, z nich jednak niewięcey miało prawotowania na Seymie prócz Ministrów, iak Prezes Rady, i sześciu Radców Stanu, do tego od nas przeznaczonych.

Ta Nasza ustawa przez Radę Stanu ma być dopełniona i do dziennika praw podana.

(podpisano)

FREDERYK AUGUST.

przez Króla

(L. S.) Minister Sekretarz Stanu.  
*Stanisław Breza.*

Zgodno z oryginałem: *Felix Lubieński*,  
Minister Sprawiedliwości.

(L. S.) *L. Osieński*, Sekr: Gen:

Zabrał potym głos JW. Minister Sprawiedliwości wprowadzając projekt do prawa pod tytułem: *Prawo, przez które przepisy Kodeksu Napoleona o Aktach Stanu Cywilnego do położenia kraju zastosowanemi zostają.* — Po mowach JWW. *Tomasza Byszewskiego*, *Polka Zgierskiego*, i *Stawiarzkiego*, Deputowanego z Gminy *5tey Miasta Warszawy*, w których imieniem kommissyi Seymowej zdali sprawę o tymże projekcie, a nareszcie po przemówieniu się JW. *Adama Bielzkiego*, *Polka Koninńskiego*, ogłosił JW. Marszałek Sey-



mowy przez Sekretarza Seymowego propozycją nad tym projektem, i pokreśkowaniu się było za nim kresek 105, a przeciw 2.

z Paryża dnia 4 Marca.

Dnia 28 Lutego, Pułkownik *Gueheneuc*, Adjutant Xiążęcia *Montebello* (*Lannes*) przywiózł Najjaśniejszemu Cesarzowi wiadomość o zdobyciu *Saragossy*. Należyty szturm do tego miasta rozpoczęto dopiero dnia 25 Stycznia, a poddało się dnia 19 Lutego, a zatem wytrzymało go przez dni 25. Szczegóły tego ważnego wypadku zawierają się w następującym bulletynie i przyłączonym do niego obszernym dzienniku obłążenia.

Trzydziesty-trzeci bulletyn wojska w Hiszpanii.

„ Xiążę *Dalmacyi* (*Soult*) przybył dnia 10 Lutego do *Tuy*. Cała ta prowincya jest uśmierzona. Przygotował wszelkie sposoby do przeprowadzenia się nazajutrz przez rzekę *Minho*, która pod tą twierdzą bardzo jest szeroka. Między 15tym a 20tym tegoż miesiąca miał stanąć w *Oporto*, a między 20 i 28, w *Lizbonie*. — Wsiadali już *Anglicy* na okręty w *Lizbonie* w celu opuszczenia *Portugalii*. Gaiw przeciw nim *Portugalczyków* doszedł do najwyższego stopnia, i codziennie zachodziły krwawe utarczki między *Portugalczykami* i *Anglikami*. — W *Galicyi* Xiążę *Elchingen* (*Ney*) dokończył urządzenia tej prowincyi. Admirał *Marsaredo* zjechał do miasta *Ferrolu*, w którego ważney zbroiowni znnowu czynność nastąpiła. We wszystkich prowincyach, gdzie Xiążę *Istryi* (*Bessieres*) dowodzi, a które leżą między *Pireneami*, morzem, *Portugalią* i pasmem gór załazaniających *Madryt*, przywrócona spokoyność. Po dniach nieładu i trwogi nastąpiły dni bezpieczeństwa. — Zewsząd przybywają mnogie deputacye do Króla; porządek i duch publiczny znacznie i szybko pod nowym rządem wzrasta. — Xiążę *Belluno* (*Victor*) ciągnie ku *Badajoz*, rozbraja i uspokaja całą niższą *Extremadurę*. — *Saragossa* poddała się. Klęski, jakich to nieszczęśliwe miasto doznało, są straszny dla ludów przykładem. Przywrócony porządek w *Saragossie* rozciąga się do całej *Arragonii*, tak dalece, iż można teraz użyć gdzieindziej dwóch korpusów wojska, które to miało oblegały. *Saragossa* była prawdziwym siedliskiem rokoszu *Hispanii*. W tymto mieście znajdowała się partya, chcąca powołać do panowania nad *Tagiem* Xiążęcia z *Domu Austryackiego*. Składający te partya,

odziedziczyli tę opinią, iakiey byli ich przodkowie pod czas wojny o *Sukcesyą*, a która na zawsze przytłumioną została. — Bitwa pod *Tudela* wygraną była dnia 23 Listopada, a dnia 27 wojsko *Francuzkie* obozowało blisko *Saragossy*. — mieszkańcy tego miasta składali wojsko, a do nich przyłączyli się mieszkańcy z wsi *Arragonskich*, tak dalece, iż było w *Saragossie* 50,000 ludzi podzielonych na regimenta zawierające każdy po 1,000, a każda kompania po 100 ludzi. Wszystkie stopnie Generalów, officerów pod-officerów osadzone były mnichami. Dziesięciotysięczny korpus żołnierzy, którzy z bitwy pod *Tudela* umknęli, zamknął się w mieście, opatrzonym w niezmierne magazyny żywności, i 200 działami obwarowaaym. W otwartym polu niedostałyby te 50,000 tuzem regimentom; lecz będąc zamknięte w mieście, i podżegane od hersztów partyy, mogły uniknąć klęsk, iakie ciemnota i fanatyzm ściągają na tylu nieszczęśliwych? Nie opuszczono niczego, co tylko można było uczynić dla oświecenia i przywrócenia ich do rozumu. Zraz po bitwie przy *Tudela* pomiarowano, iż opinia, iaką miano w *Saragossie*, że *Madryt* dawać będzie odpór, że wojsko stojące przy *Somosierra*, wojska z *Guadarama*, *Estremadury*, *Leonu* i *Katalonii* odniosą iakoweś korzyści, iż mowie ta opinia posłuży za pozor hersztom rokosznów do utrzymywania fanatyzmu mieszkańców. Z tego powodu posłanowiono z strony naszey nie opasywać miasta, lecz zostawić mu komunikacyą z całą *Hiszpanią*, aby się dowiedzieć mogło o zupełnym rozproszeniu wojsk *Hiszpańskich*, i wszystkich szczegółach wnyścia wojska *Francuzkiego* do *Madrytu*. Ale wiadomości w tej mierze doszły tylko do podżegaczy, a lud i wojsko wcale o uich niewiedzieli. Nietylko taiono przed niemi prawdę, lecz zapalano ich jeszcze kłamstwami. Już to *Francuzi*, podług nich, utracili 40,000 wojska w *Madrycie*, iuż to *la Romana* wkroczył do *Francyi*, iuż nareście wojsko *Angielskie* posuwało się spieszenie, a orły *Francuzkie* umykały co prędzey na widok straszego *Lamparta*. — Poświęcony czas politycznym widokom i nadziei, iż obłąkana i zagorzałe fanatyzmem umyły przyjdą do siebie i uspokoją się, nie był straconym dla wojska *Francuzkiego*; gdyż przez ten czas General inżynierow *Lacoste*, Adjutant Cesarzki, i wielce szacowny officer, przygotował w *Alagon* narzędzia, miny i wszelkie materiały potrze-



bae do toczenia podziemney wojny, którą Cesarz nakazał. General dywizyjny *Dedon*, dowódca artylleryi, zgromadził mnóstwo morderczy, bomb, haubic i dział rozmaitey wielkości. Wzięto zaś to wszystko z *Pampeluny*, o 7 dni drogi od *Saragofsy* odległej. Ale widziano, że i nieprzyjaciel korzystając z tego czasu, umacniał *Monte-Torrero* i inne ważniejsze miejsca. Dnia 21 Grudnia dywizya Generała *Suchet* wyrugowała nieprzyjaciół z gór przy *St Lambert*, i z dwóch warownych miejsc w polu o wystrzał z działa od miasta będących. Dywizya Generała *Gazan* spędziła ich także z gór przy *St Gregorio*, a dwa jego regimenty, 21szy lekkiej piechoty i 100tny huiowy, zdobyły reduty przytkające do przedmieść, i brońjące gościńców do *Sueva* i *Barcellony* idących. Opanowano także wielką rezydencję przy *Galiego*, gdzie się 500 *Szwajcarów* oszańcowowało. Tegoż dnia Xiążę *Congliano* (*Moncey*) zdobył baterye i stanowisko *Monte-Torrero*, zabrał tam wszystkie działa, wielu jeńców, i można szaszkodał nieprzyjacielowi. Gdy ten Xiążę zapadł na zdrowiu, objął Xiążę *Abrantes* (*Junot*) dowództwo nad 3eim korpusem w początku Stycznia, i wkławił przyiad swój opanowaniem klasztoru Świętego *Józefa*, a dnia 16go zdobył przedmłotowy szaniec na rzece *Huerba*, w którym się wojsko jego rozłożyło. Naczelnik batalionu *Schal* z 14go regimentu liniowego popisał się szczególnie przy szturmie przypuszczonym do klasztoru *S. Józefa*, a Porucznik *Victor de Bullon* pierwszy tam wpadł. — Zupelne atoli oblężenie *Saragofsy* jeszcze się było nieukończyło; ieszcze ochraniało miasto i namyślnie zoltaszanie dowiedzieć się mogli o porażce *Anglików*, i haniebnę ich ucieczkę z *Hiszpanii*. Dnia 16 Stycznia uciekli *Anglicy* z *Korunny*, a dnia 26 dopiero zaczęto, jak na ży, działać pod *Saragofsq*. — Przybył Xiążę *Montebello* pod to miasto dnia 20 na objęcie naczelnego dowództwa nad wojskiem oblegającym. Gdy się zapewnił, iż wszystkie nowiny przepuszczane do miasta, żadnego w nim skutku nieczynią, ale że kilku młochów przewagę nad umysłami mających, albo ich do ludu nieprzepuszczają, albo też ie tak przeistaczają, aby szaleństwo oblężenców przedłużyli; postanowił nareście zaniechać dalszego ochraniaania miasta. — Zebrało się 15,000 chłopow przy *Perdiguera* na lewym brzegu *Ebry*. U-

derzył na nich Xiążę *Treviso* (*Mortier*) z trzema regimentami, i mianowitego ich stanowiska, 64ty regiment pogromił ich i rozproszył. Czekał na nich 10ty regiment huzarów na równinie, i bardzo wiele lego na pobojowisku. Zdobyto na tych chłopach dział 9 i kilka chorągwi. — W tymże czasie Xiążę *Montebello* posłał Adjutanta dowodzącego *Gasquet* ku *Zuera* dla rozpedzenia zebranej tam supy, który z trzema batalionami uderzwszy na 4,000 tysięcy rekossarów, zniósł ich, i zabrał im 4 działa z wozami prochowemi. — General *Vattier* wyprawiony był pod tenże sam czas w 300 piechoty i 200 jazdy na gościniec ku *Walencyi*; napotkał 5,000 rekossarów przy *Alcaniz*, przymusił ich do porzucenia karabinów w samymże mieście, ubił im 600 ludzi, zabrał magazyny żywności, prochów i karabinów, między którymi znalazło się 1000 *Angielskich*. Adjutant dowodzący *Carion de Nizas* na czelie kolumny piechoty pięknie się popisał, iako też Pułkownik 420 regimentu huzarów *Burthe* i naczelnik batalionu *Camus* z 28go lekkiej piechoty. — Działo się to wszystko między 10 i 26tym Stycznia. Dnia tego rozpoczęło się należyte oblężenie i szturmowanie do *Saragofsy*. Dnia 27 w południe pokazało się, iż można być zrobić wyłomy w kilku miejscach. Weszła część wojska do klasztoru *San-in* — *Gracia*. Dywizya Generała *Grandjean* zięła 3 domow w mieście. Pułkownik *Chłopiński* i żołnierze *Nadwiślanscy* pięknie się popisywali. W tymże czasie General *Morlot* zdobył całe cało obrony nieprzyjacielskiej na lewym skrzydle. Kapitan *Guetman* wpadł w wyłom z rzadką śmiałością na czelie robotników i 36 gromadzerów z 44go regimentu. Pan *Babieński* officer woltżerów z Legii *Nadwiślanckiej*, młodzieniec 17uioletni, i już 7 ranami kryty, nappierwszy stanął w wyłomie. — Dnia 30, zdobyto klasztor *S. Moniki* i *S. Augustyna*. Szesćdziesiąt domów zdobyto przez podkopanie się pod nie, czego dokształ saperowie z 14 regimentu liniowego. — Dnia 1 Lutego, ugodziła kula karabinowa Generała *Lacoste*, i umarł na polu chwały. Był to officer mężny i biegły. Stratę jego całe wojsko czule przyjęło, a szczególnież Cesarz. Objął po nim dowództwo nad inżynierami i kierowanie oblężeniem Pułkownik *Rognat*. — Każdego domu brońił nieprzyjaciel. Godziennie wysadzali nasi minami kilka domów, i w przyległych miejscach się zaraz. Tym to sposobem došli do *Cos-*



so (wielkiej ulicy w *Saragoſsje*), rozłożyli się na tarasach, i opanowali dom *Piarski*, iako też Uniwersytetu. Chciał nieprzyjaciel złożyć miny przeciw miastom, lecz minorowie tego niebiegli w tym rodzaju działań, przez byli odkryci i potłumieni. — Taki tryb oblężenia był wprawdzie opóźniający, ale zato pewniejszy i mniej kosztujący wojsko. Dzieląc się dał dopiero od rozpoczęcia szturmowi udzielił, a już wrócono, że miało wkrótce się poddać. Opanowano już przeszło trzecią część domów, i kościół *P. Maryi del Pilar* rozwalono bombami. Na ów czas Xiążę *Montebello* za rzecz potrzebną uznał zdobyć przedmieście na lewym brzegu, aby całą średnicę miasta opanować, i ogień jego krzyżować. Generał *Gazan* zdobył przedko koszary *Szwajcarów*. Dnia 17, baterya 50 działami osadzona, zrana grać zaczęła. O 3-tej po południu, batalion 2280 regimentu uderzył na ogromny klasztor, którego mury ceglane miały około 4 stopi grubości, i zd był go niewiódznie. Siedm tysięcy ludzi bronilo przedmieścia. Wpadł Generał *Gazan* na most, po którym rokoszanie mieli uciec do miasta, ubił z nich wielu, a 4,000 poymał, między którymi 2 Generałów, 12 Pułkowników, 19 Podpułkowników i 2300 oficerów; zabral zaś 6 chorągwi i 30 dział. Całe prawie liniowe wojsko, będące w mieście, bronilo tego ważnego stanowiska, od dnia 10 zagrożonego. — Teżże chwili Xiążę *Abrantes* dostał się na ulicę *Cofso*, i za pomocą dwóch pieców minowych (w każdym było po 3000 funtów prochu) wysadził na powietrze rozległy gmach *Piarski*. — Po tych wypadkach, ogarnęła trwoga rokoszantów. Jutro, dla zyskania na czasie, i żeby mieszkańcy ochłonęli ze strachu, chciała wyciąć wkład; lecz zano już złączyli się i nie udało się tej ten wybieg. W tym zdobyto znowu 30 domów przez podkop lub miny. — Nakoniec, dnia 21 zaigło wojsko nasze całe miasto. 15,000 piechoty, a 2000 jazdy, złożyło broń przy bramie *Portillo*, i wydało 40 chorągwi z 150 działami. Stracili rokoszanie przez ciąg oblężenia 20,000 ludzi, a znaleziono ich po szpitalach 13,000, z których po 500 codziennie umierało. — Nie chciał dać Xiążę *Montebello* miastu *Saragoſsje* kapitulacyi, podał mu tylko następujące przepisy: Ażeby załoga złożyła broń dnia 21 w południe przy bramie *Portillo*, poczem pójdzie w niewolę wojenną. Żołnierze z wojska liniowego, którzyby chcieli wykonać przysięgę wierności Królowi *Józefowi*, i wyciąć w flu-

żbę jego, mogą być do niej przypuszczeni; a gdyby ich do niej Minister wojny Króla *Hiszpańskiego* nie przypuścił, staną się jeńcami wojennymi, i pójdą do *Francyi*. Religia będzie szanowana. Wojsko *Francuzkie* obejmie zamek w południe. Cała artyllerya i wszelkie zapasy będą mu wydane. Wszylkę broń złożą mieszkańcy przeddrzwiami domów, a Alkadowie cyrkulowi zbiorą oneż. — Ogromne zapasy zboża, ryżu i leguminy znaleźli nasi w mieście. — Gubernatorem *Saragoſsy* mianował Xiążę *Montebello* Generała *Laval*. — Pojechała już Deputacya do *Madrytu*, złożona z duchownych i celniejszych mieszkańców. — *Palafox* niebezpiecznie choruje. Człowiek ten był pogardzony od całego wojska nieprzyjacielskiego, zarzucającego mu zbyt nie osobie rozumienie i tcho żołtwa. Nie widziano go bowiem nigdzie, gdzie iakiejkolwiek było niebezpieczeństwo. — Hr biego *Fuentes*, *Grande Hiszpańskiego*, którego rokoszanie przed siedmiu miesiącami w dobrach jego poymali, znaleźli nasi w tarasie 8 stopi kwadratowych mającym, i wyprowadził go z niego. Nie podobna sobie wytławić, co tam ucierpiał.

(Tu następuje dziennik oblężenia *Saragoſsy* w szczególach, poczynawszy od dnia 20 Grudnia. Z tego położymy tylko, gdzie est wzmianka o *Polakach*; i tak: W nocy z 15 na 16 Stycznia, 40 wołtyżerów *Polskich* z oddziałem minierów i saperów niosąc z sobą drabniki wpadli w rów, utrzył się w nim mimo gradu kul, i zrobotnikom zarzucili go faszyną. — Dnia 4 Lutego wieczorem, zdobył *Polacy* trzy domy na ulicy *Augustyniańskiej* przyległe klasztorowi. Zostawił tam nieprzyjaciel granaty, które się zaigły, i także *Polacy* utrzymali się w tych domach. — Pod teżże czas oddział *Polaków* wpadł do jednego domu, w którym nieprzyjaciel bronił się zapalczywie, dostał się do ulicy *Cofso*, i utrzymał się w tym stanowisku zatarasowawszy się zewsząd. — Dnia 5 przy szturmowaniu do domów przy ulicy *Quemada*, poległ *Polak* naczelnik batalionu.)

Zdziennika tego okazuje się, iż wiele domów, a mianowicie klasztorów, wysadzono na powietrze minami, i że często wielki był pożar w mieście, który rzucane do niego bomby sprawiały.

Na sejsyi Senatu dnia 28 Lutego zapadła uchwała Senatu zatwierdzona wyrokiem Cesarzkim w trzech następujących artykułach:

1mo, Wielkorządztwo departamentów *To-*



skanńskich wynosi się na Wielkie Dygnaitarstwo Państwa Francuzkiego pod tytułem *Wielkiego Xięstwa*. — Zado, Ten *Wielki Xiąże* tychże samych prerogatyw i znaczenia używać będzie, iakie są nadane Wielkorządzczy Departamentów *Za-Alpejskich*. — Zito, Wielkorządztwo departamentu *Tolkańskich* będzie mogło być dane Xiężniakrwi Cesarzkiej z tytułem *Wielkiej Xiężny*. &c.

Od dnia 28 Lutego mieszka Cesarz w Pałacu *Elizeyfskim* na przedmieściu *St Honoré*.

*Monitor* dzisiejszy umieścił następujący wypis listu pisanego z *Wiednia* pod dniem 11 Lutego: — „Utrzymuję się pogłółki o wojnie, o której niezwłoczny wybuchnieniu nie wątpię. Potwierdziły się mianowania na rozmaite stopnie wojskowe, o których ostatnią razą doniosłem; iednakże wszyscy to nazywają ieszcze środkami osłrożności. Mówią także, że niepodpada już wątpliwości, iż *Rosysa* nie będzie należała do woyny. — Przedaia tu pisemko obemyiujące wszystkie dowody podane przez *Cevallos* względem złożenia korony przez Króla *Hiszpańskiego*; wspomniane pisemko przedawano zrazu lkrycie za 4 złote (*Ryńskie*), a dzisiaj przedaia ie publicznie, tylko za ieden złoty i 40 graycarow. Wtedy tylko pozwała się przedawania podobnych pism, gdy już coś postanowiono względem tych, do których się one ściągają. — Wszyscy officerowie bawiący tu za urlopem, odebrali rozkaz udania się do korpusow swoich. Biorą w rekwiżycją konie dla artylleryi i jazdy. Znaczną liczbę broni i mundurow wysyłają do *Węgier*. Wzmacnia się wojsko na granicach *Włoskich* i *Czeskich*.

Tenże *Monitor* zawiera w sobie następujący artykuł z *Tryestu* pod dniem 18 Lutego. — „Wojsko *Austryackie* odebrało dnia 15 Lutego rozkaz, z uwiadomieniem, iż od dnia 1go Marca będzie na stopie wojenney, i że milicya zostająca w czynney służbie, takiey samey korzyści iak liniowe używać będzie. Zalecono officerom, ażeby sobie pokupowali konie i sprzęty polowe. Słowem, w całej *Aurii* rozlega się odgłos woyny przeciwko *Francyi*. Papiery bankowe utraciły znowu od ósmiu dni 10 na stu. “

*Dziennik Państwa* umieścił następujący artykuł z *Wiednia* pod dniem 19 Lutego: — „Zdięto już zastonę, która misterne działania gabinetu naszego zakrywała. *Gazeta Dworka Wiedeńska* zawiera w sobie artykuł następującej treści: — „Podług odebranych wiado-

„mości, zaszły rozmaite poruszenia w ościen-  
„nych krajach *Aurii*. Niepztzerwana tro-  
„skliwość, z iaką Rząd *Austryacki* od zawar-  
„cia pokoju *Prezburskiego*, a szczególniey  
„w ostatnich czasach, starał się ustalić szcze-  
„śliwość, i pomyślność licznych swoich pod-  
„danych, a nadewszystko przyzwolitami środ-  
„kami zapewnić bezpieczeństwo zewnętrzne  
„kraiu, nie każe wątpić, ażeby wszelkie roz-  
„porządzenia tyczące się tego istotnego celu  
„Rządu, i teraz także nie miały mieysca, lub  
„żeby się ieszcze do okoliczności nie stoso-  
„wały. — Niespodziewane to oświadczenie,  
„połączone z uczynioną uwagą, iż Posel  
„*Rosyjski*, *Hrabia Stackelberg* nie przybywa  
„do *Wiednia* pod pozorem, iż w *Dreznie* czeka  
„na listy wierzytelne, sprawda tak nagłą i  
„wielką obawę, iż cena publicznych papierow  
„nadzwyczajnie spadła. Jeżeli ten krytyczny  
„stan więcej niż tydzień potrwa, handel nasz a  
„nawet interesy lkarbowe doznają zupełnego  
„upadku. — Wiadomości odbierane od dwóch  
„dni względem poruszeń wojska *Rosyjskiego*  
„nad *Dunaiem*, nie mało się przyłożyły do  
„sprawienia trwogi we wszystkich klasach mie-  
„szkańców, a mianowicie właścicieli i kupcow. “

z *Bajonny* dnia 24 Lutego.

*Saragofsa* kapitulowała dnia 19go b. m. Z rozkazu Króla *Jozefa*, Xiąże *Montebello*, naczelny dowódzca wojska oblegającego, dał powszechny pardon załodze, wynoszącej do 22,000 ludzi, pod warunkiem wykonania przysięgi wierności Królowi.

Niemasz już wątpliwości, iż wyprawy do *Walencji* i *Andaluzyi* wkrótce przydą do skutku, i że cała *Hiszpania* przed koncem Marca zostanie uspokoioną. Zdobycie *Saragofsy* sprawi wielkie wrażenie w całym Królestwie i zniewoli do pokuszenia tych, którzyby ieszcze mieli śmieszłą nadzieję oparcia się niezwyciężonemu wojsku Cesarzkiemu. Szawagrowie Xiążąt *Montebello* i *Abrantes*, przeieźdzali tędy dnia dzisiejszego z tą ważną wiadomością do *Paryża*.

Słychać, iż Król *Jozef* dowodzić będzie osobiście w wyprawie do *Andaluzyi*. Korpus rokoszanów *Portugalskich*, wraz z kilku regimentami *Angielskimi*, znajdzie się przy *Almeida*, poza *Talavera-de-la-Reyna*. Poszło tam wojsko *Francuzkie*, a jeżeli nieprzyjaciel dostoi w tym mieyscu, będzie na głowę zwyciężonym. Xiąże *Belluno* udał się do *Talavera-de-la-Reyna*.



Marszałek *Xiąże Dalmacyi* ciągnie ku *Lisbonie*. *Xiąże Elchingen* zajmuje stanowiska w *Galicyi*. Sprzedają się dobra mnichów i hersztów rokoszów ogłoszonych za zdrajców oyczyny, i bardzo wiele jest osób, które je chcą kupić.

Przybyszą tu ciągle iency wojeńni *Angielscy* i *Hiszpańscy*.

z *Wiednia* dnia 25 *Lutego*.

(z *Gazety Hamburskiej*.)

Generał *Meerveld*, wyjechał ztąd do *Galicyi*. — Słychać, iż *Xiąże Würtensberski* obymie znowu dowodztwo w tutejszym mieście. — Szukają tu teraz mocno złota, i za dukat dają już 13 złotych *Ryńskich* bankocetkami.

W tutejszemy *Stolicy* rachują blisko 10,000 koni.

*Xiąże Rosenberga*, *Feldmarszałek-Lieutenant*, złożył swy stopień, i, iak słyhać, obymie dowodztwo w *Czechach*, dokąd w tych dniach wyjedzie.

Zapowiedziano mieszkańcom tutejszym, iż 12 regimentów przechodzić tedy będą. Dalšie ich przeznaczenie nie jest wiadome, również iak czas, przez który tu zabawią.

Zaszły mocne spory między Internuncyuszem *Austryackim* w *Konstantynopolu* a *Posłami Francuzkim, Hollenderskim, Hiszpańskim* i *Saskim* w teyże *Stolicy Państwa Tureckiego*.

*Liuty* z *Wołoszczyzny* donoszą, iż kongres rozpoczął w celu załatwienia poróżnień między *Turcyą* i *Rosyą*, rozchwiał się.

Od brzegów *Dunaju* dnia 26 *Lutego*.

Zapewniają, iż *Pan Marboeuf*, *officer ordynansowy Cesarza Napoleona*, który przed kilku tygodniami przybył do *Monachium*, miał nader ważne zlecenia.

Dwa *Francuzkie* regimenta jazdy weszły do *Neuburga* nad *Dunatem*.

z *Konstantynopola* dnia 20 *Stycznia*.

(z *Monitora*)

Dnia 29 *Września* zawinęła na *ciąśninę Dardanelską* fregata i bryg *Angielski* pod banderą pokoiu. Na iednym z tych okrętów był *Pan Adair*, kazał wysieść na ląd tłumaczowi swojemu, i posłał go do *Konstantynopola* z propozycyami pokoiu. Rozpoczęły się konferencye między *Panem Adair* a *Wahib-Effendim*, którego *Porta* zelała do *Dardanelów* pod pozorem wniścia w stan fortyfikacyi nad *ciąśniną* i na wyspie *Tenedos*. Z początku, miały się strony względem siebie bar-

dzo ostrożnie; *Wahib-Effendi* wysłuchawszy propozycyji *Anglika*, przesyłał ie zaraz rządowi; uważano tylko, iż krążące okręty *Angielskie* przestały już przytrzymywać okręty *Tureckie*, co można było wziąć za początek porozumienia się, lub za sposób uwiedzenia ze strony *Anglików*. Rewolucya, zaszła w *Konstantynopolu* dnia 16 *Listopada*, nieprzerwała rozpoczętych układów. Postępowanie *Ottomańskiego* rządu było wahające się, pamiętał bowiem ieszcze, ile przyjaźń *Anglii* była szkodliwa iey sprzymierzeńcom; tkwily mu w pamięci doznane od *Anglików* obelgi, a wspomnienie na hańbę, iakiey oni pod murami *Seraju* doznali, utrzymywało odwagę w *Ministrach Partey*; lecz bardziey boiaźni, niż wszelka inna pobudka, rozgniewania *Francyji*, odwozila ich od traktowania z *Anglią*, bo znali dobrze, iż będzie po *Turcyi*, iezli protekcyą *Cesarza Napoleona* utraci, i przewidywali, iż najmniejsze pokumanie się z *Anglią* dokona upadku chwiciącego się ich Państwa. Długo więc intrygi i złoto *Angielskie* niczego dokazać nie mogly; ale *Pan Sturmeij*, *Internuncyusz Austryacki*, dopomagał im wszelkimi sposobami. W publiczności oświadczał, iż *Dwór jego* chce pokóy utrzymać, a na tajnych konferencyach upewniał, że wyda wojnę *Francyji*, i że, gdy na to państwo uderzą razem *Austria*, *Hiszpania* i *Anglia*, niebędzie mogło ani szkodzić, ani pomagać *Partei*. Tak gwałtowna i nieuważna mowa zaledwieby przebaczoną bydź mogła, gdyby *Monarcha* iego był wwoynie z *Francyją* i *Rosyą*; lecz poiąć niemożna, iak to mogło wyjść z ust *Ministra Mocarstwa* zostającego w pokoiu z dwoma *Cesarzkimi Dworami*, i które zaprzestało wszelkiego związku z *Anglią*, i *Panu Adair* z krajów swoich ustąpić kazało. — To prawda, że gdy *Turcy* uczynili w tey mierze uwagę *Internuncyuszowi*, odpowiedział, iż *Dwór* iego musiał uleż na chwilę okolicznościom, widząc na około prowincyji *Austryackich* woylko *Francuzkie*; ale teraz klęki, iakich *Francyja* w *Hiszpanii* doznała, pozwalają *Austryi* inaczey sobie postąpić; wręście, iż zerwanie przyjaźni z *Anglią* było tylko na oko, ponieważ *Anglicy* wiedli nieprzerwanie handel z *Tryeństwem*, i *Konsul* ich w *Malcie* wydawał zawsze paszporta okrętóm *Austryackim*. Dodaj ieszcze *Internuncyusz*, że *Rosyjanie* są naturalnemi nieprzyjaciółmi *Partey*, i że *Ottomanie* łatwieyby się im opierać mogli, gdyby zawarłszy z *Anglią* pokóy, floty *An-*



gielskie mogły przejść Bosfor dla udzielenia na Krym. Ale, mówili mu Turcy, jeżeli cokolwiek przeciwnego interesom Wielkiego Cesarza, naszego sprzymierzonego, uczynimy, nie będziemy już mieli obrońcy na Italijm lądzie. Zdrowy rozsądek tych Turków przeważał wtedy nad złotem Angielskim, intrygami i szaleństwem Internuncjusza. Dlatego, przez trzy miesiące układów nie unich Anglia wkrótce niepotrafiła, i P. Adair już się na powrót wybierał. W tym pokazała się eskadra Angielska, która tak dalece tych trwożliwych ludzi łtlichem przerażała, iż w trwodze swojej uciekli się do Internuncjusza i agentów Angielskich, zezwalając na wszystko. Tu dopiero nieprzyjaciela Francyi i Rosyi podwoili intrygi, i dnia 13 Stycznia oświadczyła Porta, iż postanowiła zawrzeć pokój z Anglią. Jakoż zawarła go i podpisała kilku wprzód dniami. Internuncjusz Austriacki nadęty swoim zwycięstwem, nie zachował nawet pozorów, lecz wynurzył jawnie swoje uczucia z taką radością, iaka jest właściwa namiętności. — Obsypywał on grzecznościami Anglików będących już w Konstantynopolu, i tych, którzy przychodzili Panem Adair przybyli. Dał ucztę publiczną, na którą zaprosił wszystkich poddanych Angielskich, tych nawet, których przypuścić do niej przyłtożność i godność urzędu jego niepozwalala. Sprawiający interesy Cesarza Francuzow Królów Duńskiego, Hiszpańskiego i Saskiego rozniewani tym postępkim, tak dalece tchnącym nieprzyjacielskimi krokami, oświadczyli Internuncjuszowi, iż na uczcie jego być nie mogą. Również rozniewani wszyscy Europejczykowie, na przedmieściu Pera osiedli, niechcieli być na niej. Kobiety także, które są już prawauczkami Francuzow, i niezostając już pod opieką Mistrza Francuzkiego, wpo-uniwały na pierwotny swój ród, i z gniewem odrzuciły zaprosiny na ucztę, daną z powodu tryumfu nieprzyjaciela stałego la-ju. — Gniew Francuzow przeszedł do Rosyan, bo iak tylko ich Generalowie w Multanach wiedzieli się zawartym pokojem między Portą i Anglią, zaprzestali wszelki go związku z Turkami, i postano zaraz rozkazy do dywizyi ciągnących ku granicy Tureckiej, aby pospieszali.

z Londynu dnia 3 Lutego.

(z Dziennika Państwa)

Z papierow urzędowych złożonych w Parlamencie Angielskim pokazuje się: iż Anglia

żądała, ażeby Królowie Szwedzki, Sycylijski i Brezyjski byli przypuszczeni do układów o pokoy. Francya i Rosya nieokazywały żadnego wstey mierze wstretu; lecz Anglia chciała jeszcze, ażeby Junty rokosszanów Hiszpańskich uwieszano za Rząd sprzymierzony z Anglią, i ażeby go w tym względzie do układów przypuszczono. „ Rząd Francuzki (mówi Król „ Angielski w Deklaracyi względem zerwania „ ukłdów) niechciał wcale traktować z Hiszpanami, nazywając ich rokosszanami. „ Z wielkim skutkiem odebraliśmy także podobną odpowiedź od Rosyi, która, lubo „ w umiarkowanych wyrazach, oświadczyła wy- „ raźnie toż samo zdanie względem Hiszpanów. „

Takowa odpowiedź ze strony Rosyi jest dla nas przykrym dowodem, iż najszybciejsza iedność między nią i Francją zachodzi.

Wiadomości z Hiszpanii nie są bynajmniej pocieszające. Niemożna było pobierać szczątków wojska rokosszanów. Zezucano i aresztowano wielu Generalów, których o tchórzliwość i zdradę oskarżano. Pomiedzy temi officerami znajduje się General Galuzo, który mając zlecenie ażeby w 9,000 ludzi i z trzema baterjami bronił miastów pod Arzobispo i Aimeraz, został wypartym od 7,000 Francuzow. Castannos z 4 adjutantami swoimi jest uwięziony w klasztorze St Geronimo, niedaleko Sewilli, i ma pójść pod sąd Komisji wojskowej.

Regencya Portugalska wazala pospolite ruszenie, i zagroziła rozstrzelaniem tych wszystkich, którzyby niechcieli wsiąść się do brosi, oraz spaleniem miast i wsi, któreby niedawały odporu nieprzyjacielowi. Utkutecznienie tych załocen doznało niemiłych trudności, i Portugalczycy po większej części myślą układać się o kapitulacyę z Francuzami.

List z Tryestu pod dniem 2 Stycznia zawiera w sobie następujące wiadomości: — „ Dom Austriacki uzbraia ciągle mieszkańców w dziedzicznych swoich krajach, niemniej w królestwach Węgierskim i Czeskim. Według teraźniejszego systemu, staliśmy się wszyscy żołnierzami, i iedliśmy gotowi walczyć z nieprzyjacielem, gdyby się o napęd kraiu naszego pokusił. Przykład walecznych Hiszpanów odwagę naszą ożywił. „

Uzbraiają teraz wyprawę, do której Rząd myśli użyć 50 lub 60 tysięcy wojska. Wyporządzą znaczną liczbę piaskich statków nowo wybudowanych do przewiezienia łaźdy.



*z Frankfortu dnia 27 Lutego*

Znaczny korpus Francuzki zbiera się w Szwabii. Przez *Manheim* przechodzą codziennie liczne oddziały wojska, które ciągną do *Auszpurga*.

*Od brzegów Menu dnia 27 Lutego.*

Litły z okolic nad rzeką *Neckar* donoszą, iż ogromne wojsko Francuzkie ciągnie z *Frankfortu* do *Szwabii*.

*z Auszpurga dnia 26 Lutego.*

Dnia wczorajszego przybył tu Generał *Oudinot* z głównym swoim łatabem.

— *Dnia 27* — *Baron Strogonow*, który przeszedł jesieni wyjechał z *Madrytu* i przez *Tryest* udał się do *Wiednia*, końcem zacekowania tam na dalsze rozkazy Monarchy swojego, nocował tu z dnia 25 na 26 b. m. Jedzie on prosto do *Madrytu* ze wszystkimi osobami należącymi do legacyi, i sprawować będzie urząd *Polski Rosyjskiego* przy Królu *Hiszpańskim*.

*z Konstantynopola dnia 25 Stycznia.*

Ciekawi jesteśmy, co naczelnicy wojska *Europejskiego* i *Azjatyckiego* przeciwko janczarem w tutejszej stolicy przedsięwzięli. Oddział janczarów wyszedł z *Adryanopola* do okolic *Visa*, końcem uderzenia na *Kadri Baszę*, który się tam z stronnikami swoimi oszańcował. Drugi oddział janczarów pod sprawą *Kiaja* Kapitana *Baszy* udał się stąd w tę samą drogę, ażeby zaśląpił uciekającym. Lękamy się, ażeby przedcy lub później powszechne walki między Janczarami i *Seymenami* niepowitły.

Kawaler *Adair*, Poseł *Angielski* nie mógł dotąd dla przeciwnych wiatrow przybyć do tutejszej stolicy, i wiazdu swojego odprawić. Nie mamy żadnej wcale wiadomości o układach naszych z *Rosyją*.

Pan *Mauborg*, sprawujący interesu *Francuzkie*, wysłał sześć gońców do Dworu swojego.

*z Petersburga dnia 18 Lutego.*

W przyszłym miesiącu mają odprawić się w *Finlandyi*, dokąd fara Imperator Jmć posiadzie. Słychać, iż Pan *Alopeus*, Szambolan Monarchy naszego i przeszły Poseł w *Sztokholmie*, będzie Kanclerzem seymowym, i uda się wkrótce do *Finlandyi*. Koalicycyja i *Ami-*

*nistracyja* w *Finlandyi* mają być takie, iakie były za rządu *Szwedzkiego*.

*z Siewierza dnia 1 Marca.*

Dzwony tutejsze ogłosiły śmierć *J.W. Gabryela Taszycznego*. Mąż ten sprawiedliwie mieszczony w rządzie najsławniejszych kraiu naszego obywatelów, znakomite w oyczyźnie położył zaślugi. Najprzód przez swoje pisma i zdania starał się proftować ducha publicznego zwracając go ku dobru powszechnemu, później w potrzebie kraiu w roku 1794 pierwszy poniósł na ofiarę swoje stołowe srebra, a powołany na łopień Generała *Woiewodzkiego*, dopełniał obowiązkow swoich z przykładną pilnością i gorliwością i dowiódł: że ani majątku ani życia oszczędzać nie umie, gdy ich oyczyzna potrzebuje; wyniesiony na Prezesa najwyższego sądu wyrokowego z równą gorliwością iak i bezstronnością starał się wymierzać sprawiedliwość. W niniejszych czasach, iako Prezes Izby wykonawczy *Siewierskiej*, dawał dowody swojej niespracowanej dla dobra oyczyzny gorliwości. W prywatnym życiu pokazał się zawsze obywatelem światłym, rzadkiew stałości umyślu i charakteru, dobrym oycem, wiernym przyjacielem, przyjemnym sąsiadem, łagodnym dla swoich sąg i włościan Panem. Zgon jego zawczesny, dzieciom, familii, przyjaciółom, sąsiadom, sągom i włościanom wycisnął z oczu łzy prawdziwego żalu. — Pogrzeb jego odprawił się dnia 10 Stycznia w przytomności dzieci, familii i licznie zgromadzonych sąsiadów, przyjaciół i włościan.

Nowe półrocze szkolne w Liceum *Warszawskim* rozpocznie się po Wielkiej Nocy, dnia 9go Kwietnia; do zapisu zaś uczniow u Rektora wyznacza się godzina od 11tej do 12tej codzień, święta wyjąwszy. — Dan w *Warszawie* dnia 16go Marca 1809 roku.

*R. Linde.*

## OBWIESZCZENIA.

Kommissyja z członków sądu *appellacyjnego* Xięstwa *Warszawskiego* złożona. — Maiąc przez rekrypt *J.W. Ministra Sprawiedliwości*, pod dniem 12 Stycznia r. b. wydany do roz-



sądzenia spraw o summy konwencji *Bajońskiey* pochodzące, do dnia tylko 12 Lutego r. b. oznaczony i dozwolony termin, w stosunku do tegoż rekryptu, uwiadomiła publiczność przez Gazety, że od dnia 12 Lutego sprawy te tylko przyjmować będzie. Gdy teraz z zwyczajnej Monarchy łaskowości termin ten przekluzyny rekryptem JW. Ministra Sprawiedliwości dnia 4 Marca r. b. w *Warszawie* wydany aż do dalszych Monarchy rozkazów przedłużonym został, i Komisji przyjmowanie spraw tego rodzaju poleconym jeszcze zostało, uwiadomia o tym publiczność w szczególności dłużników summ *Pruskich* w Xiełtwie *Warszawskim* ulokowanych przez konwencyą *Bajońską* od wśdz *Francuzkich* na rzecz Króla Jmci i skarbu Xiełtwa *Warszawskiego* ustąpionych, że sprawy tego rodzaju w appellacyi Komisji swej, do dalszych Monarchy rozkazów przyjmowane i rozstrzygane będą. — Działo się w *Warszawie* w pałacu Sądowym na Selsy dnia 14 Marca 1809.

*Ofsoliński P.*

Deputacya Celi i Akcyz Departamentu *Warszawskiego*. — Ponieważ znane są korzyślne skutki z handlu dla Publiczności i skarbu, a ustawy Rządowe za opłatą cła wstępu wolnego do kraju, przechodu i wyiścia wszystkim towarom, iedne tylko *Angielskie* zupełnie wyłączoney dozwoliły; ztym JW. Minister Skarbu handel tranzytowy iak nayłtosowniej ułatwić pragnąc przez Rekrypt 3 *presentis* ad Nro 658 wydany postanowił.

1) Wolao iest każdemu bądź krajowemu bądź obcemu trudnić się handlem transito.

2) Każdy transito towary prowadzący ma na wchodowej komorze podać rzetelną deklaracyą wiezionych towarów nie tylko co do obiektów i ilości, ale też co do wartości, gdyż w zdarzeniu odkrycia niedokładności lub niezgodności towarów z deklaracyą, iako defraudant uważanym i do procesu wziętym zostanie.

3) Przy rewizyi i przekonaniu się o zgodności towarów z deklaracyą, każdy winien pokazać komorze fakturę, którą Urząd Celnym z deklaracyą zkonfrontuie.

4) Towary wszelkie transito deklarowane, noszące wysoką wartość, iakowe są złote, srebrne i iedwabne, lub podpadające impolitowi, iako to kawa, cukier, wino, arak, wódki, tabaka, cykorya, i t. d. mają pomimo należności Celney transitoowej, składać za warunk

wyiścia z kraju zabezpieczenie po 4<sup>o</sup> talarów od cetnara, bądź w gotowiznie, bądź w zaręczeniu osoby pewney krajowej.

5) Przy towarach mniejszey wartości, których cetnar stu talarów nieprzenosi, dosyć iest pomimo należności Celney transitoowej za warunek wyiścia brać ctery procenty, z dodatkami od teyże wartości aż do udowodnienia onych wyiścia.

6) Kupcy Remissowi z składu towary deklarujący są wolni od składania kaucyi za warunek transitu, bo w miejscu ich iako przez konfraternię zaręczonych zawsze do odpowiedzi za nienuiszczoną eksportacyą pociągnąć meżna.

7) Przepisy względem ilości cła transitoowego w Rozdziale 3 Ustawy przy Taryffie i Instrukcyi 26 Sierpnia roku 1808 drukiem ogłoszoney zawarte, co do reszty zupełnie utrzymują się.

8) Komory Celne pograniczne i wewnętrzne, oraz Generalni Rewizorowie i Kalkulatorowie, powyżey wyrażone postanowienia, ściśle zachować są obowiązani. — Dan w *Warszawie* na selsy dnia 10 Marca roku 1809.

*O. Wilkanowski. Andrychiewicz. Kostecki. Bykowski. Sekretarz.*

Trybunał pierwszej instancyi Departamentu *Warszawskiego*, czyni wiadomo, iż z mocy wyroku swego pod dnem 28 Listopada roku 1808 zapadłego Pels-sysa Sukcesorow Jana Pazdziernskiego przy ulicy *Gołębiej* pod Nrem 176 w starym mieście sytuowana od ulicy zdołu i trzech piątr, od tyłu zaś zdołu i dwu b piątr składająca się w daierżawę roczną od świąt *Wielkanocnych* roku bieżącego przez publiczną licytacyą przed delegowanym Trybunałowi swego Alseisoram Uro: *Marcellim Tarcewskim* na terminie dnia 25 Marca r. b. o godzinie 10 przed południem w pałacu Sądowym puszczoną być ma. Na takowy więc termin wszystkim ochotę licytowania mających wzywając, oświadcza im, iż o stanie, dochodach i ciężarach tey pels-sy, z akt Admistracyjnych, które codziennie w Kancelaryi Trybunału naszego do przyszeuia wolne są, o warunkach zaś licytacyi na terminie powyższym dowiedzieć się mogą. — Działo się w *Warszawie* w pałacu Rządowym na selsy dnia 5 Marca 1809.

*A. Gubiński Prezes. Jeziorański S.*

Na mocy danego sobie od *Prześwietney Komisji* żywności Xiełtwa *Warszawskiego* zlecenia, podaje do wiadomości publiczney iż na dniu 21 b. m. Marca r. t. w rezydencyi teyże Komisji, na ulicy *Mazowieckiey* sub Nro 1351 i poł przedemną niżej podpisanym, odbywać się będzie licytacya publiczna na sprzedaż skórk i lozu z magazynów tutejszych wojskowych. — Zyczący sobie nabyć obydwóch tych artykułów rzem, lub poiedynczo, dla pewniejszej dokładney wiadomości o warunkach licytacyi, udają się do niżej podpisanego, którego codziennie od godziny 9 rana do 2 po południu w rezydencyi Komisji sąstają.

*Zabłocki,*



Na mocy danego sobie od Prześwientej Komisay żywności Xięstwa Warszawskiego, zlecenia, podaję do wiadomości publiczney, iż na dniu 20 m. b. Marca roku terażniejszego w rezydencyi teyże Komisay na Ulicy Mazowieckiej Nro 1351 i poź przedemną niżej podpisanym odprawić się będzie licytacya publiczna na liwerunek mięsa od 1go Kwietnia r. b. do magazynow Warszawskich; życzący sobie podjąć się takowego liwerunku, dla powzięcia dokładney wiadomości o warunkach licytacyi, udadzą się do niżej podpisanego, którego codzianie od godziny 9tey zrana, do 4tey po południu w Rezydencyi Komisay zaftaną. — w Warszawie dnia 8 Marca 1809 roku.

Zabłocki.

Trybunał pierwszey Instancyi Departamentu Warszawskiego, miejsce dotychczasowe posiedzenia swego odmieniwszy, donosi publiczności niniejszym: iż od dnia 20go miesiąca i roku bieżącego, posiedzenia swoje w pałacu rządowym Krasincki zwanym, lecz w pałacu sądownym, dawniej Bilkupa Krakowkiego nazywanym, na Ulicy Napoleona i Senatorlickiy naroznie pod Nrem 496 sytuowanym, odbywać będzie. — Działo się w Warszawie na felysi dnia 6go Marca 1809 roku.

Antoni Grabieński Prezes.  
Teziorski S.

Prefekt Departamentu Plockiego osądziwszy być potrzebą na okrycie defektu, przez zbiegłego Karola Szimmelfenniga von der Oye, iako bywsszego Naddzierzawcy Ekonomii Moakolińskiej, w Powiecie Wysogrodzkim, poposaionego, i w lumnicy 54 824 złotych wysłedzonego, na fundamencie regulamentu Rządu zeszłego, wsgłedem rozdzielenia czynności, między Dykasteriyami Departamentowemi, de dato w Berlinie dnia 3go Marca 1797 § 10 Nro 3, rzeczy i inwentarze, po zbiegłym Karolu Szimmelfennigu von der Oye na gruncie pozostate, prawnia taxa, przez publiczną licytacyą sprzedać, oznaymnie publiczności niniejszym obwieszczeniem, iż wyrażone rzeczy, a mianowicie sprzęty, i naczyinia domowe, sprzęty kuchenne, fajnsze, i flaki gliniane, sprzęty cynowe, miedziane, i blaszane, bielizna, poiazdy, i sprzęty gospodarskie, sprzęty spichrzowe, żelaztwo różne, ikóry, naczyinia gorzelane, między któremi miedziany garniec z pokrywą i rarami, chmiel, 14 koni, 107 sztuk bydla rogatego, 61 sztuk świń, ptafstwo domowe, pszczoły, drzewo do wykrudowania na kawale boru Podgurskiego, wysnaczone, materyaly budownicze, i między temi 30 tysięcy cegły i dachowki, Roma, i siano, zboże, sprzęty kowalskie, i tam dalszy, w terminie 5go Kwietnia roku bieżącego, rano o dziesiątey godzinie, i w dniach następujących w Monkolinie, dwie mile od Wysogroda położonym, przed Urodzonymi Deputowanymi od Prefektury Ur: Mylne z Kobylnik, i Sekretarzem Prefektury zelaym Kowalewskim, naywięcey ofiarującym, za niezwłozną w gotowych pieniądzech zapłatą, drogą licytacyi sprzedanemi być mają. Przy tej licytacyi mają być także przesane inwentarze folwarku Monkolina, a mianowicie 10 koni, 15 sztuk bydla rogatego, drobiarz, sprzęty rolnicze, domowe, spichrzowe, i tym podobne. Każdemu wolno przed licytacyą rzeczy i inwentarz przedać się mające, na miejscu obezrzeć, i tym końcem, do Ur. Naddzierzawcy Łasoskiego w Monkolinie udać się.

Raymund Rembieliński.

Magistrat Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, ftosownie do Relkryptu Prześwieta: Prefektury de data 21 M, i r. b. Nro: 1309, oznaczonego, czyai wiadomo Wła-

ścicielom domow Miasta Warszawy, które na Lasaraty lub inne potrzeby Woytkowa od chwili weyścia Woytk Francuzkich do 1go Stycznia 1809, zabrane zostaly, lub w przecięgu czasu iakowego trzymane byly, iż dla przyięcia Likwidacyi pretensyi, które mieć sądzą, wyznaczyl z pośród siebie Delegatę w osobach, JPP. Niemoiwkiego Rsdnego, Kasperkiego i Zaderę Assessorów, które co dzień z rana od godziny 9 do godziny 12 popołudniu zaś od godziny 3 do 5tey od dnia 6 Mar. do 1go Kwietnia r. b. takową przyjmować będzie. Chcący przeto likwidować swoje pretensye, z dowodami potrzebnymi też dowodzącymi, przed takową stawilię nieomieszkają, w przeciwnym zdarzeniu sami sobie przypiszą, gdy pretensye likwidowanymi nie zostaną. — Dan w Warszawie 28 Lutego 1809.

Węgrzecki, V. P.

Magistrat Policyi Miasta Stołecznego Warszawy, podaje do wiadomości publiczney, iż Plac puffy za Wzgzieniem Prochownią zwanym leżący, do Ekonomii Miasta należący, datą przez Jmć Panią Łukasiewiczową Wdową na skład Dzew arendowany, od Wielkiej Nocy Roku bieżącego na trzy lub sześć lat po sobie idące do użytku przez Licytacyą publiczną zadzierżawionym zostanie.

Termin od wypuszczenia onego naznacza się na dzień 15 Mca Marca roku bieżącego, który odbywać się będzie na Ratuszu przed Delegowanym do tego Jmć Pana Borakowkim Rsdnym; życzący sobie podjąć się takowej Dzierżawy, zechcą się na powyższym terminie w wyżzym wyznaczonym miejscu stawili i offerency swoje podawać, a naywięcey dającym Licytacya takowa przybitą i Kontrakt z nim zawarty zostanie. — Dan w Warszawie dnia 28 Lutego 1809 Roku.

Węgrzecki, V. P.

Urząd Celny Komory Główney, waywa niniejszym; niewiadomego właściciela odbiegłego od swey własności, pod czas jarmarku w mieście zku Warce nad rzeką Pilicą dnia 7go Stycznia r. b. iako to: od fakti ordyaryjnego kop 3ch, prosią 3, drobiu sztuk 3, aby się w tymże Urzędzie naydaley dnia 24go t. m. stawili, i tak dowody swey własności iako też i przyczay dla czego oney odbiegł, okazal; gdyż w przeciwnym razie wspomniane rzeczy na lkarb ikonfliktowanymi zostaną. — w Konarach dnia 4go Marca 1809 roku.

Zaściński, P. K. Łodyński, Kont:

Niżej podpisany Jego Królewko Xiążęcey Mości Aktowy publiczny Notaryusz departamentu Warszawskiego, w kamienicy swey własney tu w Warszawie przy ulicy Piwney pod Nrem 110 ftójący mieszkający, rezolucyą Prześwientej Trybunsty Pierwszey Instancyi departamentu Warszawskiego Delegowany, podaje do publiczney wiadomości, iż Dom i Magazyn tu w Warszawie na ulicy Szulce pod Nrem 2921 i 2950 na gruncie czynszowym sytuowane, i do małzy sukcesyonalney niegdę szlachetnego Fryderyka Wilhelma Gronau należące, dla łatwiejszego działu na instancyą wdowy i sukcesorow Gronauowkich za rezolucyą rady familii pod Prezydencyą Sedziego Pokoju zasług, a przez Prześwinty Trybunał Pierwszey Instancyi departamentu Warszawskiego zatwierdzoną, przez publiczną licytacyą sprzedane być mają; gdy więc takowe Polselsye to jest Magazyn z przyleglościami sub Nro 2921 ftójący, podług taxy JPana Architekta Szyta w talerow Dwa Tyfące esterylia dwadziestcia pięć a podług taxy ogniowej na



Talarów Dwa Tysiące; Dom zaś murowany pod Nrem 2050 podług tary regoz na Talarów Sześćset Dwadzieścia trzy, groszy trzydzieści, a podług tary ogniowej na Talarów Cterydzieści Pięćdziesiąt są ocenione, a z których podstku rocznego opłaca się Talarów Siedmieszęść ceterę, groszy dobrych ceterę, komorze zaś po wytrąceniu Podatku wynosi Talarów Sto Dwieście pięć, groszy Dwadzieścia dobrych; praeło wzywamy razem wszystkie posiadacze one mogących, i zapłacić za nie w stanie będących niniejszym obwieszczeniem, iżby się na terminach trzech do licytacji stosownie do żądania wdowcy i sukcesorów Gronauwolskich wyznaczonych to jest:

Dnia 10 Marca

Dnia 10 Kwietnia i

Dnia 10 Maja roku bieżącego,

z których trzeci i ostatni zawity, i do chwili Kodexem *Napoleona* przepisany, zawsze zrana i po południu trwać mający, przedemną niżej podpisanym Notaryuszem w posesyji na Saulcu powyżej wymienionej stawali, i offerencye swoje podali preferując, że na pożyczki podawane offerencye niżej sważano nie będzie, ale owszem najwyższej licytującemu, takowe domy przybite zofianą. — Wreszcie i to do wiadomości podaje się, że daleka ekspedycyjnych tax, każdego czasu w kancelaryi mojej przesyłać będzie można. — Dan w Warszawie dnia 16 miesiąca Lutego, roku 1809

Jan Marczyński, J. K. Xiążęcy Mości aktowy Publ.  
Notar. Depar. Warszawy delegowany.

### DONIESIENIA.

W Sklepie żelaznym *Pawła Borutto* na przeciw Kościoła S. Krzyża pod Nrem 400, są do przedania łrony na łkrzypce, prawdziwe *Neapolitańskie*, bardzo wyborne, przeczoczylie, w tonie prawdziwym i mocne. Można je kupić na łtuki lub bontami. Tamże nabyć można nowe jako też i stare łkrzypce różnych Autorow ze łmyczkami.

Na Krakowskim Przedmieściu w Kamienicy pod Nrem 397 na dole, znajduje się *Behard* z wszelkimi rekwizytami do przedania.

Podaje się do wiadomości, iż Rejstra Polwarzne z przydatkiem niektórych doświadczonych i bardzo pożytecznych praktyk Gospodarskich i Raportow miesięcznych w miesiącu Lipcu roku zeszłego w *Gazetach* i *Korrespondencjach* Warszawskich ogłoszone, przez dobre znane z tej miary JPana *Gromiętrę Marciszewskiego* ułożone, już są w Drukarni XX. Misyonarzow Warszawskich u S. Krzyża na Krakowskim Przedmieściu zupełnie gotowe, i tamże przesiądają się. — Rejstra z przydatkiem kosztują zł. Pol: 8; każdy zaś Raport arkuszowy groszy Polkich 15

W Kwatorze osmych Loteryi Klaszeczney Xięstwa Warszawskiego na ulicy Mostowej w Domu Nro 247 1/2 dalek można dostać każdego czasu Losow tak do *Dru-giej* Loteryi Klaszeczney, w której największe wygrane są złotych 120,000, 54,000, 24,000, 12,000 i t. d. Jako też do poboczney na Dobra, w której największe wygrane są: Wieś i Ełwarck Podlesie Wysockie urządowione teras otworwane na złotych 552,990. Dom murowany w Poznaniu podobnie; raz urządowione otawowany na złotych 134,483 a w gotowości złotych 12,000, i inne po-

niejsze. Do obydwóch zaś Plany grającym gratis się dają.  
*Kobyliński, Kolektor.*

Niżej wyrażony Plenipotencyą generalną pod dniem 25 Lutego, roku bieżącego, przed urzędem Notaryatu, przez JPana Ignacego Murdowicza Obywatela i kupca Warszawskiego w domu W. JPani *Berneaux* przy ulicy *Senatorskiej* łwój handel mającego na mnie szesnają umowowany; wzywam wszystkich wszszęgłości tegoż mego Władzodawcy Dłużników, aby się wwsyłkich swych długach onemu należnych do dnia 1go Miesiąca Kwietnia roku bieżącego uisčili i takowe w tym przeciągu czasu realnie do rąk tegoż wypłacić starali się. — W przypadku zaś uchybienia temu, wiedzieć mają, iż nieprzyimności z prozesu wyniknąć mające ławym sobie przypiszą. — Dan w Warszawie dnia 9 Marca 1809 roku. *Antostazy Gronauwolski, Adwokat* Trybun Warszawy:

Ktoby sobie życzył nasienia *Koniczyny* *Hollenderskiej* czerwony świeżey, nie h się uda do domu pod Nrem 1777 na święto *Jerkiej* ulicy *Kamińskiego*, garniec po si: 10 grubą mącą lub do *Konar* na wsi w *Zięzi* *Czerkiej* będącey, lub też w *Koszarach* *Kadeckich* u *L. majńskiego* *Fryzera* w pierwszym pawilonie na prawey ręce na dole.

Dom murowany na *Franciszkańskiej* ulicy Nro 1797 L. B. z wolnych rąk jest do sprzedania, życzący go kupić, w tym samym domu u *dziedzicow* zofianie uwiadomiony o cenie.

Dnia 16 bieżącego miesiąca i roku, pewnemu obywatelowi zginął wexel na sumę 15 000 złotych polskich przez *W. Ludwika* i *Theodozję Czaplinską* podpisany tu w Warszawie zginął; otrzege się zatem iż ten wexel chociażby znalezionym był, wypłaconym być nie może, gdyż wyróżnie na osoby w nim wymienione tylko jest wydany i nikomu niestafiony, ktoby zaś rzeczonny wexel znalazł, niech go raczy oddać do JPana *Franciszka Zacharyszewicza* Kupca przy ulicy długiej na przeciw *Ceithausu* pod Nrem 568 a należną odbierze wdzięczność, i nadgodę.

JPan *Doktor* *Medycyny* *Franciszek Bali* k prosiłonym jest, aby JPanu *Fiedler* *Ak. yz Einemrowi* w *Lesznicy*, mieście górnego Szląska o swoim miescu bawienia się jak naysprędzej dał wiadomość, gdyż wiadomości wielkiej wagi komunikowane mu zostają.

Sławne *Pigułki* na wygobienie *Szczurów* i *Myszy* dostać można u Pani *Krebsowey*, a terazniejszoy *Magrowey* w *Kamienicy* *Szubalskich* Nro 172 profo *Krzywego* koła, łtok po złotych 2. Przy każdym łroku rozdaie się informacya względem obchodzenia się z temi pigułkami. — Takż Pani *Magrowa* posiada łkret wywabienia plam z łukna i jedwabnych lub innych jakichkolwiek materiy

#### Cena targowa zboża w Warszawie i Pradze.

Od d. 10 Marca. do d. 17 tegoż	Złote Pol.	Gr.
Płzenicy korzec . . . . .	25	— 30
Zyta . . . . .	19	— 23
Jęczmienia . . . . .	19	— 21
Owsa . . . . .	12	— 15
Grochu . . . . .	37	— 40